



Sąd Najwyższy
Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
5-6/2018

BIULETYN
SĄDU NAJWYŻSZEGO
Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

REDAKCJA Eliza Maniewska

WSPÓŁPRACA Daniel Eryk Lach, Ewa Przedwojska

SEKRETARZ REDAKCJI Izabela Twardowska- Mędrek tel. 22 530 83 54

WYDAWCA:

Sąd Najwyższy 00-951 Warszawa, Plac Krasińskich 2/4/6 www.sn.pl

Spis treści

I. UCHWAŁY

Zasada nieusuwalności sędziów (III UZP 4/18).....	4
Składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne (III PZP 3/18).....	6

II. ZAGADNIENIA PRAWNE DO ROZTRZYGNIECIA

Roszczenie o odszkodowanie w związku z wygaśnięciem stosunku pracy (III PZP 4/18).....	6
--	---

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

Tezy bieżących orzeczeń (Ewa Przedwojska).....	12
--	----

IV. OPRACOWANIA I ANALIZY

Prof. Krzysztof Ślebzak Składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne (Notatka do sprawy III PZP 3/18).....	23
--	----

I. UCHWAŁY

Zasada nieusuwalności sędziów

Postanowienie siedmiu sędziów SN z dnia 2 sierpnia 2018 r. (III UZP 4/18)

Sąd Najwyższy postanowił:

I. na podstawie art. 267 TFUE zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z następującymi pytaniami prawnymi:

1) Czy art. 19 ust. 1 zdanie 2 w związku z art. 4 ust. 3 zdanie 3 i art. 2 TUE, art. 267 akapit 3 TFUE oraz art. 47 KPP należy interpretować w ten sposób, że

do naruszenia zasady nieusuwalności sędziów będącej elementem zasady skutecznej ochrony sądowej oraz zasady państwa prawnego dochodzi w każdym przypadku obniżenia przez ustawodawcę krajowego wieku przejścia w stan spoczynku (wieku emerytalnego) sędziów sądu ostatniej instancji Państwa Członkowskiego (na przykład z 70. lat do 65. lat) i zastosowania nowego niższego wieku emerytalnego do sędziów w służbie czynnej, bez pozostawienia decyzji o skorzystaniu z niższego wieku emerytalnego wyłącznie w gestii zainteresowanego sędziego?

2) Czy art. 19 ust. 1 zdanie 2 w związku z art. 4 ust. 3 zdanie 3 i art. 2 TUE, art. 267 akapit 3 TFUE oraz art. 47 KPP należy interpretować w ten sposób, że

naruszona zostaje zasada państwa prawnego oraz standard niezawisłości wymagany dla zapewnienia skutecznej ochrony sądowej w sprawach unijnych, gdy krajowy ustawodawca z naruszeniem zasady nieusuwalności sędziów obniża zwykły wiek, do którego sędzia sądu ostatniej instancji Państwa Członkowskiego może zajmować stanowisko sędziowskie z 70. lat do 65. lat, uzależniając możliwość dalszego zajmowania tego stanowiska od uznaniowej zgody organu władzy wykonawczej?

3) Czy art. 2 w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz.U.U.E. Polskie wydanie specjalne Rozdział 05, Tom 04, s. 79) należy interpretować w ten sposób, że dyskryminacją ze względu na wiek jest obniżenie wieku przejścia w stan spoczynku (wieku emerytalnego) sędziów sądu ostatniej instancji Państwa Członkowskiego oraz uzależnienie możliwości dalszego zajmowania stanowiska sędziowskiego przez dotychczasowego sędziego tego sądu, który osiągnął nowy niższy wiek przejścia w stan spoczynku, od zgody organu władzy wykonawczej?

4) Czy art. 2, art. 9 oraz art. 11 dyrektywy 2000/78 w związku z art. 21 oraz art. 47 KPP należy interpretować w ten sposób, że

w przypadku dyskryminacji ze względu na wiek sędziów sądu ostatniej instancji Państwa Członkowskiego, polegającej na obniżeniu wieku przejścia w stan spoczynku (wieku emerytalnego) z dotychczasowych 70. do 65. lat, sąd ten – orzekając w dowolnej sprawie w składzie z udziałem sędziego dotkniętego skutkami takich dyskryminujących przepisów krajowych, który nie wyraził woli skorzystania z nowego wieku emerytalnego – przy rozstrzygnięciu kwestii wstępnej dotyczącej składu orzekającego ma obowiązek odmówić zastosowania przepisów krajowych sprzecznych z dyrektywą 2000/78 oraz art. 21 KPP i orzekać nadal z udziałem takiego sędziego, gdy jest to jedyny skuteczny sposób zapewnienia skutecznej ochrony sądowej uprawnień sędziego wynikających z prawa unijnego?

5) Czy art. 19 ust. 1 zdanie 2 w związku z art. 4 ust. 3 zdanie 3 i art. 2 TUE, art. 267 TFUE oraz art. 47 KPP należy interpretować w ten sposób, że

państwo prawne należy traktować jako tak fundamentalną wartość Unii Europejskiej, że w przypadku wątpliwości w przedmiocie zgodności z tą wartością oraz wynikającą z niej zasadą skutecznej ochrony sądowej - w zakresie dotyczącym niezależności i niezawisłości sądów oraz orzekających w nich sędziów - przepisów krajowych obniżających wiek przejścia w stan spoczynku (wiek emerytalny) sędziów w sposób opisany w pytaniach nr 1-2, sąd krajowy musi mieć uprawnienie do zawieszenia z urzędu stosowania przepisów krajowych godzących w zasadę nieusuwalności sędziów w odniesieniu do wszystkich sędziów objętych zakresem zastosowania tych przepisów?

II. na podstawie art. 105 § 1 Regulaminu postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości wnieść o zastosowanie trybu przyspieszonego;

III. na podstawie art. 732 w związku z art. 755 § 1 k.p.c. w związku z art. 267 akapit 3 TFUE oraz art. 4 ust. 3 TUE, do rozstrzygnięcia kwestii wstępnej po udzieleniu przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odpowiedzi na pytania prawne nr 1-5, zawiesić stosowanie przepisów art. 111 § 1 i 1a, art. 37 oraz art. 39 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.);

IV. posiedzenie odroczyć.

J. Kuźniar, J. Frańczak, H. Kiryło, M. Pacuda, K. Rączka, J. Strusińska-Żukowska, M. Wrębiakowska-Marzec

Sąd Najwyższy wydał postanowienie na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego składowi powiększonemu postanowieniem Sądu Najwyższego - Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lipca 2018 r. (III UZ 10/18):

„czy dochodzi do „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c. w sytuacji, gdy w sprawie o podleganie polskiemu ubezpieczeniu społecznemu w toku postępowania sądowego uchylona zostaje decyzja wydana przez organ rentowy innego państwa w przedmiocie niepodlegania ubezpieczeniu społecznemu w tym kraju?”

Składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2018 r. (III PZP 3/18)

Postanowieniem z dnia 27 września 2018 r. Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.

Jolanta Strusińska-Żukowska, Dawid Miąsik, Piotr Prusinowski

Sąd Najwyższy wydał postanowienie po rozpoznaniu zagadnienia prawnego przedstawionego postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 9 lutego 2018 r. (VIII Pa 129/17):

„Czy pracodawca może dochodzić od pracownika, zapłaconych przez pracodawcę z jego środków finansowych, należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne w części, która powinna być finansowana ze środków pracownika (art. 405 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 1, art. 16 ust. 1b i art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych - tekst jednolity: Dz.U. z 2017 roku, poz. 1778, w zw. z art. 84 ust. 1, art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych - tekst jednolity: Dz.U. z 2017 roku, poz. 938)?”

II. ZAGADNIENIA PRAWNE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

Roszczenie o odszkodowanie w związku z wygaśnięciem stosunku pracy (III PZP 4/18)

Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2018 r. Sąd Okręgowy w W. zwrócił się do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym:

„Czy pracownik ma roszczenie o odszkodowanie w związku z wygaśnięciem stosunku pracy na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2016 r. poz. 25) przed upływem okresu równoważnego okresowi wypowiedzenia z art. 36 § 1 k.p.?”

Zagadnienie powyższe wyłoniło się przy rozpoznawaniu sprawy z powództwa Janusza D. przeciwko T.P. S.A. w W. Powód wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 62.182,44 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem ustanie stosunku pracy, kwoty 15.200,40 zł tytułem wynagrodzenia za styczeń 2016 r. oraz kwoty 124.364,88 zł tytułem wynagrodzenia za 6-miesięczny okres wypowiedzenia przewidziany w umowie o pracę.

Postanowieniem z 25 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w W. stwierdził swą niewłaściwość rzeczową w zakresie roszczenia o odszkodowanie za niezgodne z prawem ustanie stosunku pracy i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu dla w W.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem procesowym z 25 października 2017 r. sprecyzował roszczenie wskazując, dotyczy ono odszkodowania za niezgodne z prawem wygaśnięcie umowy o pracę i wniósł zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej zwrotu kosztów procesu. Wskazał, że Trybunał Konstytucyjny nie rozstrzygnął merytorycznie w zakresie zbadania konstytucyjności art. 2-3 ustawy nowelizującej,

Wyrokiem z 27 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w W. uwzględnił w całości roszczenie powoda o odszkodowanie za niezgodne z prawem wygaśnięcie stosunku pracy, zasądzając na jego rzecz od pozwanej 62 182,44 zł i obciążył pozwaną kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, zaś wyrokowi nadał klauzulę natychmiastowej wykonalności do kwoty 25. 682,34 zł.

W toku rozpoznawania apelacji wyłoniło się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sformułowane w pytaniu Sądu Okręgowego, którego zdaniem rozstrzygnięcie powyższych wątpliwości prawnych warunkuje prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie, albowiem dotychczasowe orzecznictwo i doktryna prawa nie dają w tym zakresie wystarczającego rozwiązania prawnego.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika bezsporny stan faktyczny, że powód był zatrudniony w pozwanej spółce na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku Prezesa Zarządu.

Ustawa z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2016 r. poz. 25) skróciła kadencję powoda i wygasła jego mandat w zarządzie pozwanej spółki.

W związku z wejściem w życie ustawy 8 stycznia 2016 r. poinformowano o powołaniu nowego prezesa zarządu, co skutkowało wygaśnięciem stosunku pracy powoda w trybie wskazanym w art. 3 ust. 1 w/w ustawy.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powodowi przysługuje odszkodowanie, albowiem pracodawca:

- naruszył przepisy o wygaśnięciu stosunku pracy poprzez: „wydanie świadectwa pracy i odsunięcie powoda od pracy”
- dopuścił się nadużycia prawa poprzez pozbawienie powoda ochrony z art. 39 k.p.

- naruszył art. 8 k.p. poprzez odsunięcie powoda od świadczenia pracy z dnia na dzień i niezasadne przyjęcie, że doszło do wygaśnięcia stosunku pracy

- pracodawca w sposób wadliwy prawnie przyjął, że zaistniało zdarzenie/okoliczność opisana w art. 3 ust 1 ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, co spowodowało wygaśnięcie stosunku pracy podczas, gdy Trybunał Konstytucyjny uznał art. 1 pkt 2 lit. b oraz art. 1 ust. 2 lit. c ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji jest niezgodny z Konstytucją RP.

Sąd Okręgowy nie ma jednak tak jednoznacznego stanowiska w kwestii uprawnień pracownika do odszkodowania w kontekście zaistniałego stanu faktycznego, jak i obowiązującego stanu prawnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, wydanie powodowi świadectwa pracy oraz treść tego świadectwa nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o odszkodowaniu za niezgodne z prawem wygaśnięcie stosunku pracy.

Wydanie świadectwa pracy samo w sobie nie oznacza złożenia oświadczenia woli, gdyż zawiera ono oświadczenie wiedzy (wyrok Sadu Najwyższego z 7 czerwca 1994 r. w sprawie I PRN 29/94). Świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym, o którym mowa w art. 245 k.p.c., i jest wyłącznie dowodem na to, że pracodawca podpisał oświadczenie stanowiące treść tego świadectwa. W uzasadnieniu uchwały z dnia 28 września 1990 r., III PZP 15/90, Sąd Najwyższy stwierdził, że świadectwo pracy samo przez się nie tworzy praw podmiotowych i nie pozbawia tych praw pracowników. W wyroku z 6 października 1998 r. w sprawie I PKN 376/98 Sąd Najwyższy wskazał, że wadliwość wydanego pracownikowi świadectwa pracy, stanowi jedynie delikt prawa pracy, uzasadniający dochodzenie przez pracownika co najwyżej zryczałtowanych roszczeń odszkodowawczych określonych w art. 99 § 1 i 2 KP.

Sąd Okręgowy zauważa przy tym, że stosunek pracy nie wygasł na skutek wydania świadectwa pracy, ani też na skutek „odsunięcia powoda od pracy”, tylko w związku z wejściem w życie przepisów ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2016 r. poz. 25).

Wskazany przez Sąd Rejonowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 13/16 również nie znajduje zastosowania w sprawie, gdyż za niezgodne z Konstytucją RP uznano przepisy ustawy z 30 grudnia 2015 r. i telewizji:

- art. 1 pkt 2 lit. b ustawy w zakresie, w jakim m.in. wyłączono udział Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w procedurze odwoływania członków zarządu spółek publicznej radiofonii i telewizji,

- art. 1 pkt 2 lit. c ustawy w zakresie, w jakim uchylono art. 27 ust. 6 ustawy z 29 grudnia 1992 r. zawierający przesłanki do odwołania członków zarządu spółek publicznej radiofonii i telewizji,

- art. 1 pkt 3 lit. a ustawy w zakresie, w jakim wyłączono udział Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, m.in. w procedurze odwoływania członków rad nadzorczych spółek publicznej radiofonii i telewizji,

- art. 1 pkt 3 lit. b ustawy w zakresie, w jakim uchylono art. 28 ust. 1d ustawy z 29 grudnia 1992 r. zawierający przesłanki do odwołania członków Rady Nadzorczej spółek publicznej radiofonii i telewizji,

- art. 1 pkt 4 ustawy uchylający art. 29 ust. 3 ustawy z 29 grudnia 1992 r. zawierający wymóg uzyskania zgody Rady na zmianę statutu spółek publicznej radiofonii i telewizji,

Żaden z tych przepisów nie został zastosowany do powoda i stwierdzenie ich niezgodności z Konstytucją RP nie wpłynęło bezpośrednio na status powoda, ani na ocenę zachowania pracodawcy w kontekście prawno-pracowniczym. Powód nie został bowiem poddany procedurze odwołania z zarządu, a więc funkcjonowanie ustawowych przesłanek do odwołania, jak i brak udziału KRRiTV w tej procedurze nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na uwadze treść wyroku Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2012 r. w sprawie I PK 64/12 dotyczącego trybu przywrócenia prokuratora IPN na wcześniej zajmowane stanowisko w powszechnej jednostce prokuratury, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na niekompletność art. 3 ust. 1 ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, która przejawia się w braku określenia okresu wypowiedzenia (uprzedzenia), pozwalającego pracownikowi na przygotowanie się do mającej nastąpić zmiany jego statusu jako pracownika.

Powstała zatem wątpliwość, czy rozważany przepis jest regulacją kompletną, niewymagającą w zakresie jego normowania stosowania ustawy kodeks pracy w zakresie wymaganej ochrony pracownika zatrudnionego na czas określony - również w zakresie ochrony pracownika pozostającego w okresie przedemerytalnym. A zatem, czy do wygaśnięcia stosunku pracy powinno dojść za stosownym uprzedzeniem, a w razie jego braku - czy uzasadnione jest żądanie przez pracownika, którego stosunek pracy wygaś z mocy prawa, zasądzenia odszkodowania przy odpowiednim zastosowaniu art. 67 k.p. w związku z art. 56 k.p. i art. 3 ust. 1 ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2016 r. poz. 25) oraz art. 63 k.p. i w związku z art. 8 k.p. lub też - art. 471 k.c.

Z drugiej strony, Sąd Okręgowy miał na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r. w sprawie II PK 307/14 dotyczący wynagrodzenia prezesa spółki po zmianie struktury właścicielskiej podmiotu, w którym podkreślono, że wynikająca z mocy ustawy zmiana treści stosunku pracy nie jest nowością, a skutek określony w ustawie nie wymaga wypowiedzenia. W sprawie tej wskazano, że stosowanie (w takiej sytuacji) rozwiązań właściwych dla prawa pracy lub prawa cywilnego nie jest wyłączone, jednak ustępuje wobec kategorycznej regulacji ustawy (tu: tzw. kominowej, tj. ustawy z 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 254), albowiem doszłoby do kolizji regulacji kodeksowych z przepisami ustawy kominowej, co mogłoby skutkować ograniczeniem temporalnym działania tej ustawy.

Tym niemniej, w wyroku tym Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na okoliczność, że nagłe działanie prawa nie może wynikać tylko z określonej przewagi władzy ustawodawczej. Ustawodawca wkracza w relację prywatnoprawną (stosunek pracy) i nie powinien pomijać podstawowych okresów ochronnych w zatrudnieniu pracowniczym, skoro nie chodzi o stosunek publiczny (administracyjny) lecz prywatny.

Oparta na powyższym, kolejna wątpliwość dotycząca mechanizmu użytego przez ustawodawcę w art. 3 ust. 1 ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, wiąże się z ingerencją ustawodawcy w stosunek pracy powoda i to ingerencją kategorię i natychmiastową, która odpowiada wprawdzie kodeksowej konstrukcji wygaśnięcia stosunku pracy, jednak przyczyn jej wprowadzenia (wyartykułowanych w uzasadnieniu projektu ustawy) w żaden sposób nie sposób powiązać z przesłankami wskazanymi zarówno w kodeksie pracy, jak i z przesłankami stosowanymi w ustawach szczególnych, wymienionych przykładowo przez Sąd I instancji. W uzasadnieniu do projektu ustawy wskazano bowiem, że „ustawa koncentruje się na zmianie sposobu kreowania rad nadzorczych i zarządów istniejących spółek publicznej radiofonii i telewizji oraz ograniczeniu liczebności rad nadzorczych do 3 osób (...). Wobec zmiany przepisów regulujących liczebność i sposób kreowania organów (zarządów i rad nadzorczych) spółek Skarbu Państwa uzasadnione jest wygaszenie mandatów dotychczasowych członków tych organów. (...) Projektowane zmiany przyczynią się nie tylko do racjonalizacji i obniżenia kosztów zarządzania spółkami publicznej radiofonii i telewizji, ale także do przywrócenia w nich standardów zawodowych i etycznych, jakich wymaga realizacja misji publicznej (...)”.

Końcowa cytowana część uzasadnienia projektu zdaje się wskazywać na istnienie uchybień w zakresie standardów reprezentowanych przez dotychczasowych członków organów podmiotów, które obejmuje ustawa, jakkolwiek bez stricte personalnego kontekstu, co w przepisach kodeksowych stanowi wymóg w przypadku rozwiązania lub wypowiedzenia umowy o pracę.

Formułując pytanie objęte sentencją postanowienia Sąd Okręgowy miał na uwadze, że umowa o pracę na czas określony, łącząca strony, stanowi rodzaj umowy objętej węższą ochroną, niż umowa o pracę na czas nieokreślony, skoro upływ terminu obowiązywania każdej umowy zawartej na czas określony powoduje jej rozwiązanie (z wyjątkiem pracownicy ciężarnej w sytuacji określonej w art. 177 § 3), na ogół bez obowiązku zapłaty pracownikowi odprawy, a przy wypowiedzeniu tej umowy przez pracodawcę - nie stosuje się przepisów wymagających istnienia przyczyny wypowiedzenia (art. 45 § 1) i podania jej pracownikowi (art. 30 § 4) oraz ewentualnej konsultacji związkowej (art. 38 § 1).

Ochrona ta, jakkolwiek zawężona do uprawnienia do uzyskania okresu wypowiedzenia umowy, stanowi jednak minimalny standard w zatrudnieniu na podstawie umowy na czas określony.

Mając na uwadze tezy zawarte w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2018 r. w sprawie III PZP 3/17, Sąd Okręgowy zważył, że i w sprawie niniejszej można uznać, że zmiana wprowadzona ustawą z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, która powoduje bezpośredni skutek w indywidualnym stosunku pracy nie powinna pomijać sytuacji pracownika, któremu służyła ochrona stosunku pracy wynikająca z uprawnienia do okresu wypowiedzenia, a którą to ochronę powód utracił w związku z wejściem w życie ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji. W ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie niniejszej może znaleźć zastosowanie pogląd o konieczności wprowadzenia

okresu przejściowego, równoważnego z okresem wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony z art. 36 § 1 k.p.

Powodowi służyła ochrona przed wypowiedzeniem umowy o pracę w związku z przysługującą mu ochroną przedemerytalną.

Sąd Okręgowy miał na uwadze że ochrona z art. 39 k.p. dotyczy tylko wypowiedzenia, a nie wygaśnięcia stosunku pracy. Jednak przytoczone na wstępie wątpliwości dotyczące kompletności art. 3 ust. 1 ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji skonfrontowane z celem ochrony wskazanej w art. 39 k.p., która zdefiniowana została w piśmiennictwie, jako potrzeba stabilizacji stosunku pracy osób w wieku przedemerytalnym, która ma w zamyśle ustawodawcy prowadzić do urealnienia możliwości przejścia na emeryturę (Zbigniew Góral - komentarz do art. 39 kodeksu pracy) wymaga, w ocenie Sądu Okręgowego, zaopatrzenia powoda w narzędzie, które może pozwolić na zastosowanie w sprawie zasad współżycia społecznego zgodnie z tezą cyt. wyżej publikacji. Sąd Okręgowy podzielił bowiem stanowisko komentatora, który wskazał, że w odniesieniu do osób w zaawansowanym wieku, ze względu na ich zwykle zmniejszoną z różnych powodów przydatność dla pracodawcy (m.in. utratę zdolności psychofizycznej do wykonywania pracy, niższą skłonność do mobilności zawodowej, dezaktualizację kwalifikacji zawodowych) jest szczególnie duże. Ludzie starsi (poczynając już od 50. roku życia, a więc tym bardziej osoby w wieku przedemerytalnym) są traktowani jako grupa szczególnie zagrożona bezrobociem. Rozwiązanie z nimi stosunku pracy przy jednocześnie niewielkich szansach na podjęcie nowego zatrudnienia wiązałoby się z dużym prawdopodobieństwem nienabycia uprawnień emerytalnych, których przesłanką jest między innymi stosowny okres składkowy, najczęściej sprowadzający się do odpowiedniego okresu zatrudnienia pracowniczego.

Sąd Okręgowy powziął zatem również wątpliwość czy pracodawca miał obowiązek złożenia pracownikowi, o którym mowa w mowa w art. 3 ust. 1 ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, propozycji dalszego zatrudnienia w związku z ochroną przysługującą mu na podstawie art. 39 k.p.

Zasadne wydaje się w tym miejscu odwołać się do wyroku Sądu Najwyższego z 24 września 2009 r. w sprawie II PK 58/09 wydanego w odniesieniu do regulacji z art. 20 ust. 3 ustawy z 29 grudnia 2005 r. o przekształceniach i zmianach w podziale zadań i kompetencji organów państwowych właściwych w sprawach łączności, radiofonii i telewizji (Dz.U. Nr 267, poz. 2258 ze zm.). Regulacja ta zawierała odmienny i jak się wydaje znacznie mniej radykalny mechanizm wygaszania stosunków pracy z mocy prawa (wskazywała na możliwość zaproponowania nowych warunków pracy i płacy, a pracodawca mógł nie dopuścić do wygaśnięcia stosunków pracy przez zaproponowanie pracownikom warunków pracy lub płacy na dalszy okres.), jak też wiązała się z reorganizacją. W sprawie tej pracodawca, wykorzystując sprzecznie z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.) instytucję wygaśnięcia stosunku pracy na czas określony na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, dopuścił się nadużycia prawa - nie przedstawił powodowi nowych warunków pracy i płacy, by umożliwić

kontynuowanie zatrudnienia. Sąd Najwyższy uznał, że sąd pracy ma kompetencje do badania czy stwierdzenie wygaśnięcia umowy o pracę przez pracodawcę nie narusza przepisów prawa, jak też do badania okoliczności niezaproponowania pracownikowi warunków pracy i płacy na dalszy okres.

Odnosząc powyższe rozważania do stanowiska zawartego we w/w uchwale Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2018 r. w sprawie III PZP 3/17, Sąd Okręgowy zważył, że i w sprawie niniejszej zmiana wprowadzona nową ustawą spowodowała bezpośredni skutek w zakresie stosunku pracy łączącego strony, pomijając indywidualną sytuację powoda jako pracownika, któremu na podstawie dotychczasowego zatrudnienia służyła ochrona stosunku pracy wynikająca z prawa do okresu wypowiedzenia oraz z ochrony przedemerytalnej. W tych okolicznościach, nawet przyznane w art. 3 ust. 2 ustawy z 30 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji prawo do odprawy może nie wyrównywać wprowadzonej nierównowagi polegającej na utraceniu przez powoda dotychczasowej ochrony zatrudnienia, co przekonywałoby o konieczności uwzględnienia tej utraconej ochrony co najmniej w zakresie równoważnym z ochroną, jak przysługiwała powodowi w związku z okresem wypowiedzenia wynikającym z art. 36 § 1 k.p., skoro do wygaśnięcia stosunku pracy doszło przed upływem okresu równoważnego okresowi wypowiedzenia.

Przedstawienie zagadnienia prawnego uzasadnione jest zatem zarówno powyższymi wątpliwościami, jak i precedensowym charakterem sprawy, związanym z okolicznością, że ustawodawca zrezygnował z jej powielania w kolejnych aktach prawnych służących „uelastycznieniu zatrudniania” w administracji publicznej, administracji skarbowej czy spółkach Skarbu Państwa i agencjach państwowych.

III. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

Ewa Przedwojska

Tezy bieżących orzeczeń

Sprawy z zakresu prawa pracy

Akcje pracownicze

Wyrok SN z dnia 5 lipca 2018 r., II PK 115/17
Sędzia spraw. B. Bieniek

Jeżeli w procesie nieodpłatnego nabycia akcji wymaga się od pracownika złożenia oświadczenia wiedzy, o którym mowa w § 3 ust. 4 rozporządzenia Ministra Skarbu

Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz. U. Nr 35, poz. 303), obowiązek wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do jego złożenia nie ciąży na komercjalizowanej spółce.

Spółdzielczy stosunek pracy

Wyrok SN z dnia 11 lipca 2018 r., II PK 98/17
Sędzia spraw. K. Staryk

Wykładnia art. 187 pkt 1 Prawa spółdzielczego wymaga uwzględnienia art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 199 Prawa spółdzielczego

Nauczyciel - czas pracy

Postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., III PZP 2/18
Sędzia spraw. R. Spyt

Artykuł 130 § 2 i 3 k.p. nie ma zastosowania do czasu pracy nauczycieli.

Zadośćuczynienie

Wyrok SN z dnia 4 lipca 2018 r., I PK 201/17
Sędzia spraw. K. Gonera

1) Ustalenie związku przyczynowego (art. 361 k.c.) między warunkami zatrudnienia (narażeniem zawodowym na oddziaływanie czynników szkodliwych dla zdrowia) a śmiercią pracownika, u którego stwierdzono chorobę zawodową, wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.).

2) Wysokość zadośćuczynienia - uzależniona od rozmiaru krzywdy najbliższych członków rodziny pracownika zmarłego w następstwie choroby zawodowej (art. 446 § 4 k.c.) - powinna być ustalona przez sąd z uwzględnieniem wielu różnych okoliczności. Ustalenie to może się opierać na doświadczeniu życiowym sędziego (sędziów) i nie wymaga dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychologa w celu ustalenia rozmiaru cierpień spowodowanych śmiercią osoby bliskiej.

Stosunek pracy - charakter

Wyrok SN z dnia 10 maja 2018 r., I PK 60/17
Sędzia spraw. H. Kiryło

Przyjęcie, że pracownik wykonuje pracę pod kierownictwem pracodawcy (art. 22 § 1 k.p.) oznacza, że przejawy takiego kierownictwa będą mieć miejsce w trakcie realizacji procesu pracy. Pracodawca wskazuje zadania oraz proces ich realizacji. Wykonywanie poleceń jest fundamentem wzajemnych relacji między stronami

stosunku pracy. Innymi słowy, istotą pracy umownie podporządkowanej jest możliwość codziennego konkretyzowania pracownikowi jego obowiązków, a w szczególności określania czynności mieszczących się w zakresie uzgodnionego rodzaju pracy i sposobu ich wykonywania. Charakterystyczna dla stosunku pracy dyspozycyjność pracownika wyraża się właśnie w zobowiązaniu do podejmowania zadań według wskazań pracodawcy, a obowiązek stosowania się do poleceń przełożonych został wyeksponowany w art. 100 § 1 k.p. Pracowniczego podporządkowania nie można więc utożsamiać z permanentnym nadzorem (obserwacją) przełożonego nad sposobem czy też właściwym tempem wykonywanych czynności, wystarczy bowiem wskazanie zadania i zakreślenie terminu jego wykonania, a następnie kontrola jakości i terminowości wykonanej pracy. Istotne natomiast jest to, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy.

Rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia

Wyrok SN z dnia 11 lipca 2018 r., II PK 175/17
Sędzia spraw. K. Staryk

Pracownikowi w przypadku niezgodnego z prawem rozwiązania stosunku pracy w trybie art. 53 § 1 k.p., który stosownie do art. 186⁷ § 1 k.p. złożył wniosek o obniżenie wymiaru jego czasu pracy i w myśl art. 186⁸ § 1 k.p. pracodawca nie mógł rozwiązać umowy o pracę w okresie od dnia złożenia przez pracownika uprawnionego do urlopu wychowawczego wniosku o obniżenie wymiaru czasu pracy do dnia powrotu do nieobniżonego wymiaru czasu pracy, przysługuje oprócz powództwa o przywrócenie do pracy (art. 56 § 1 k.p.) także roszczenie o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy z art. 57 § 1 k.p. Nie przysługuje mu zatem wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy w myśl art. 57 § 2 k.p.

Wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2018 r., III PK 62/17
Sędzia spraw. J. Frańczak

Rozwiązanie stosunku pracy z kuratorem sądowym na podstawie art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1014) w razie jego nieobecności w pracy z powodu choroby trwającej dłużej niż rok wymaga, aby był to nieprzerwany okres roczny nieobecności w pracy.

Urlop wypoczynkowy

Wyrok SN z dnia 14 czerwca 2018 r., II PK 97/17
Sędzia spraw. D. Miąsik

Pracodawca może odwołać pracownika urzędu państwowego z czasu wolnego udzielonego temu pracownikowi w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych lub dni wolne od pracy na zasadach analogicznych do odwołania pracownika z urlopu wypoczynkowego.

Mobbing

Wyrok SN z dnia 13 czerwca 2018 r., III PK 59/17
Sędzia spraw. D. Miąsik

Nauczyciel mianowany może rozwiązać stosunek pracy na podstawie art. 55 § 1¹ k.p. z powodu naruszenia przez pracodawcę obowiązku przeciwdziałania mobbingowi w miejscu pracy.

Zakładowy układ zbiorowy pracy

Wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2018 r., III PK 60/17
Sędzia spraw. P. Prusinowski

Posłużenie się na gruncie art. 9 § 2 k.p. regułą *lex posterior derogat legi priori* nie jest odpowiednie w sytuacji, gdy "inne postanowienie zbiorowe" miałyby pozbawić skuteczności korzystniejsze dla pracownika postanowienie zakładowego układu zbiorowego pracy.

Związek zawodowy

Wyrok SN z dnia 23 sierpnia 2018 r., II PK 117/17
Sędzia spraw. Z. Myszka

Pracodawca ma obowiązek konsultacji zamiaru rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem będącym członkiem międzyzakładowej organizacji związkowej tylko wtedy, gdy taka organizacja związkowa zrzesza co najmniej 10 członków zatrudnionych u wszystkich pracodawców, co wymaga członkostwa (zrzeszenia) co najmniej 10 członków o statusie określonym w art. 25¹ ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, tj. będących pracownikami lub osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą u pracodawcy objętego działaniem tej organizacji lub czynnymi funkcjonariuszami, o których mowa w art. 2 ust. 6 tej ustawy.

Służba cywilna

Wyrok SN z dnia 13 września 2018 r., II PK 128/17
Sędzia spraw. K. Staryk

Art. 59 ust. 3 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy z 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, w stanie prawnym istniejącym przed 23 stycznia 2016 r., nie stwarzał podstawy prawnej do wystąpienia ze skutecznym roszczeniem o nawiązanie stosunku pracy na wyższym stanowisku w służbie cywilnej w sytuacji, gdy zespół konkursowy dokonał wyboru tylko jednego kandydata na takie stanowisko.

Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych

Ubezpieczenia społeczne - ogólnie

Wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 151/17
Sędzia spraw. H. Kiryło

Fundamentem Kodeksu cywilnego jest swoboda kontraktowa stron, przejawiająca się między innymi w prawie do nieskrępowanego ułożenia wzajemnych praw i obowiązków. Reguła ta ma także zastosowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, przy czym nie jest ona absolutna. Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) postępuje się odmienną optyką. Nakazuje zakwalifikować więź prawną w stanowczy sposób, a w rezultacie objąć wykonawcę ubezpieczeniem społecznym, albo uznać, że im nie podlega. Przepisy prawa ubezpieczeń mają moc przepisów powszechnie obowiązujących, które nie mogą być wolą stron zmieniane i modyfikowane. Skoro obowiązek ubezpieczenia powstaje z mocy prawa, to przez czynności faktyczne stron nie można go uniknąć. Dążenie do takiego celu pozostaje w opozycji do art. 353¹ k.c., albowiem kształtuje umowę w sposób sprzeczny z ustawą systemową.

Renta rodzinna

Wyrok SN z dnia 18 lipca 2018 r., III UK 104/17
Sędzia spraw. B. Bieniek

Jeżeli organ rentowy w decyzji o odmowie prawa do renty rodzinnej udowodnił rozpad wspólności małżeńskiej, wykazanie jej odnowienia spoczywa na wdowie (wdowcu) ubiegającej się o to prawo.

Emerytura

Wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., III UK 86/17
Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Ubezpieczonemu nabywającemu emeryturę na podstawie art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przysługuje prawo do obliczenia jej wysokości w sposób przewidziany w art. 26 tej ustawy, tylko wówczas, gdy w chwili przyznawania prawa do emerytury w wieku powszechnym spełniał warunki z art. 55 ustawy, w tym warunek kontynuowania ubezpieczeń emerytalnego i rentowych po osiągnięciu tego wieku.

Uchwała SN z dnia 18 lipca 2018 r., III UZP 3/18
Sędzia spraw. B. Bieniek

Należności pracownika z tytułu stosunku pracy rozwiązanego na mocy porozumienia w związku z przejściem na emeryturę, które zostały wypłacone po jego rozwiązaniu i po dacie przyznania świadczenia, nie stanowią podstawy do ponownego przeliczenia emerytury w trybie art. 110 a ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.).

Renta z tytułu niezdolności do pracy

Wyrok SN z dnia 13 czerwca 2018 r., III UK 96/17
Sędzia spraw. R. Spyt

Sąd rozpoznający sprawę o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową jest związany wcześniejszym prawomocnym wyrokiem sądu zapadłym w sprawie między tymi samymi stronami o jednorazowe odszkodowanie, przesądzającym, że określone schorzenie ubezpieczonego nie jest chorobą zawodową.

Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2018 r., I UK 85/17
Sędzia spraw. K. Gonera

1. Ocena niezdolności do pracy powinna być odniesiona do możliwości wykonywania przez ubezpieczonego dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy z uwzględnieniem rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

2. Brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie przez ubezpieczonego innej pracy w tym samym zawodzie bez przekwalifikowania lub istnieje pozytywne rokowanie co do możliwości przekwalifikowania zawodowego w celu podjęcia innej pracy. Inaczej mówiąc, niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym.

Wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., III UK 112/17
Sędzia spraw. D. Miąsik

W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy sąd - w przypadku ustalenia, że wnioskodawca spełnia przesłanki nabycia prawa do renty szkoleniowej - może przyznać prawo do takiej renty za okres poprzedzający datę wyrokowania.

Nienależnie pobrane świadczenie z ubezpieczenia społecznego

Wyrok SN z dnia 13 czerwca 2018 r., I UK 138/17
Sędzia spraw. Z. Myszka

Organ rentowy może żądać zwrotu nienależnie pobranych, w tym przestępczo wyłudzonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego tylko za okres 3 lat liczonych do ostatniej wypłaty (pobrania) nienależnego świadczenia (art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej w związku z art. 84 ust. 3 ustawy systemowej), natomiast decyzja o zwrocie może być wydana najpóźniej przed upływem 5 lat od ostatniego dnia okresu, za który pobrano je nienależnie (art. 84 ust. 7a ustawy systemowej).

Emerytura pomostowa

Wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., III UK 88/17
Sędzia spraw. M. Pacuda

Rekompensata, o której mowa w art. 21 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, nie przysługuje osobie, która *ex lege* nabyła prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, chociażby nie złożyła wniosku o to świadczenie i nie uzyskała prawa do niego potwierdzonego decyzją organu rentowego.

Odpowiedzialność za zaległości składkowe

Wyrok SN z dnia 19 stycznia 2017 r., II UK 605/15
Sędzia spraw. B. Gudowska

Ogłoszenie upadłości spółki z o.o. jako niewypłacalnego płatnika składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne połączone z jej likwidacją, nie ma wpływu na naliczanie odsetek za zwłokę w odniesieniu do osoby trzeciej odpowiadającej za zaległość składkową na podstawie art. 107 § 2 pkt 2 w związku z art. 116 ust. 1 i art. 107 § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 613) w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. 2015 poz. 748).

Praca w warunkach szczególnych - emerytura

Wyrok SN z dnia 11 lipca 2018 r., II UK 210/17
Sędzia spraw. B. Gudowska

Po wydaniu na wniosek ubezpieczonego ostatecznej decyzji o przyznaniu prawa do emerytury na podstawie art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie jest możliwe przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 32 ust. 1-4 ustawy.

Wyrok SN z dnia 27 czerwca 2018 r., I UK 172/17
Sędzia spraw. B. Bieniek

Dozór nad pracami palaczy kotłów parowych lub wodnych nie realizuje dyspozycji zatrudnienia "w energetyce" w rozumieniu działu II, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43).

Wyrok SN z dnia 20 czerwca 2018 r., I UK 102/17
Sędzia spraw. D. Miąsik

Okres służby wojskowej podlega zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych także wtedy, gdy praca wykonywana przez wnioskodawcę została zakwalifikowana jako uprawniająca do emerytury w wieku obniżonym już po odbyciu tej służby (art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej).

Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2018 r., I UK 76/17
Sędzia spraw. H. Kiriło

Chybiona jest teza, że dla uznania za uprawniającą do emerytury pomostowej z art. 49 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) można zaliczyć tylko taką pracę pracowników jednostek ochrony przeciwpożarowej, o jakiej mowa pod pozycją 20 załącznika nr 2 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), która polegała na uczestniczeniu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w akcjach ratowniczych. Tak rozumiany warunek kwalifikacji wymienionych prac jest w zasadzie niemożliwy do spełnienia, i to nie tylko przez pracownika zakładowej straży pożarnej, ale także funkcjonariusza Państwowej Straży Pożarnej.

Wyrok SN z dnia 18 lipca 2018 r., III UK 101/17
Sędzia spraw. B. Bieniek

Palacz kotła centralnego ogrzewania co do zasady nie wykonuje pracy, o której mowa w wykazie A, dział II stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43).

Ubezpieczenie społeczne rolników

Wyrok SN z dnia 6 czerwca 2018 r., I UK 154/17
Sędzia spraw. R. Spyt

1. Artykuł 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) nie obejmuje osób, które nie były domownikami rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.), wobec których - wraz z nadejściem daty 1 stycznia 1983 r. - nie nastąpiła zmiana ich statusu prawnego z niepodlegających na podlegające rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

2. Za osoby bliskie rolnikowi (art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników) można uznać przede wszystkim osoby zaliczane do członków najbliższej rodziny rolnika, a więc zstępnych (dzieci własne i przysposobione), wstępnych (rodzice) oraz rodzeństwo. Do osób bliskich może być także zaliczona osoba pozostająca w konkubinacie z rolnikiem, a także inna osoba (np. macocha, pasierb czy dziecko przyjęte na wychowanie - także nieformalnie), która z powodu osobistych relacji łączących ją z rolnikiem (podobnych do tych, jakie łączą rodziców i dzieci, rodzeństwo) wykonuje nieodpłatną pracę w gospodarstwie rolnym.

Zasiłek chorobowy

Wyrok SN z dnia 6 czerwca 2018 r., I UK 166/17
Sędzia spraw. P. Prusinowski

1. Rozpoznanie sprawy o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z udziałem sędziego, który ujawnił swoje stanowisko co do istotnej okoliczności tej sprawy w rozstrzygnięciu sprawy o podleganie ubezpieczeniom społecznym nie prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.) ale narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

2. Oparcie konstrukcji ubezpieczenia chorobowego na zasadzie ryzyka oznacza, że weryfikując zgodność podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z prawem (art. 58 k.c.), konieczna jest wszechstronna analiza różnych okoliczności w dacie zawierania umowy o pracę, w szczególności zaś sytuacji zawodowej i zdrowotnej pracownika, sytuacji finansowej pracodawcy, siatki płac u pracodawcy, a nie tylko samej wysokości wynagrodzenia oraz liczby dni korzystania ze zwolnienia lekarskiego.

Zasiłek macierzyński

Wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2018 r., II UK 213/17
Sędzia spraw. Z. Myszka

Dezinformacja organu rentowego o nieprzerwanym podleganiu ubezpieczeniu chorobowemu osoby ubezpieczonej z tytułu działalności pozarolniczej po zakończeniu okresu pobierania zasiłku macierzyńskiego i po ustaniu tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w związku z pobieraniem takiego zasiłku - nie pozbawia osoby błędnie poinformowanej prawa do skutecznego złożenia wniosku o objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym w wybranym przez nią terminie (art. 11 ust. 2 i art. 14 ust. 2 pkt in fine w związku z art. 36 ust. 3 i 5 ustawy systemowej) w celu

zachowania prawa do świadczeń zasiłkowych ze spornego ubezpieczenia chorobowego.

Umowa zlecenia

Wyrok SN z dnia 6 września 2018 r., II UK 223/17
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Brak zgłoszenia zleceniobiorcy do ubezpieczenia społecznego i brak składek z tytułu zawartej umowy zlecenia wobec niezapłacenia ich przez płatnika-zleceniobiorcę nie stanowią przesłanek negatywnych, wyłączających ten okres z ubezpieczenia społecznego, nawet jako okres „składkowy”, od którego zależy prawo do emerytury (art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 38-1 ustawy z 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia).

Umowa o dzieło

Wyrok SN z dnia 6 września 2018 r., II UK 223/17
Sędzia spraw. R. Spyt

Powstanie utworu w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1191 ze zm.) nie przesądza o tym, że jego twórca wykonał go w ramach umowy o dzieło (art. 627 k.c.).

Składki na ubezpieczenie społeczne

Wyrok SN z dnia 13 września 2018 r., II UK 343/17
Sędzia spraw. K. Staryk

Wykładnia art. 18 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 12 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych prowadzi do konkluzji, iż napiwki organizowane, obliczane, przechowywane w depozycie pracodawcy i wypłacane przez upoważnionych pracowników pracodawcy stanowią podstawę obliczania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne wraz z innymi przychodami ze stosunku pracy.

Składki na ubezpieczenia społeczne - płatnik składek

Wyrok SN z dnia 13 września 2018 r., II UK 259/17
Sędzia spraw. K. Staryk

1. Wspólnik spółki cywilnej odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką cywilną i z pozostałymi wspólnikami za zaległości spółki z tytułu powstałych dawniej oraz obecnie składek na ubezpieczenia społeczne zatrudnianych przez spółkę pracowników (art. 31 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie

ubezpieczeń społecznych w związku z art. 115 par. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa).

2. W sprawie dotyczącej odpowiedzialności solidarnej byłego współnika spółki cywilnej za opłacenie składek z tytułu zatrudniania pracowników Sąd jest zobligowany do wezwania, obok płatnika - spółki cywilnej, w charakterze stron wszystkich aktualnych współników spółki cywilnej (art. 477¹¹ § 1 k.p.c.).

Sprawy różne

Skarga kasacyjna

Postanowienie SN z dnia 7 czerwca 2018 r., II PZ 7/18
Sędzia spraw. R. Spyt

Niepodpisane pismo procesowe zatytułowane „skarga kasacyjna”, z którego treści wynika, że jest ono wniesione w imieniu powódki reprezentowanej przez oznaczonego z imienia i nazwiska adwokata, zawierające (wyłącznie) oznaczenie zaskarżonego wyroku i wartości przedmiotu zaskarżenia oraz podstawy kasacyjne, stanowi dotkniętą brakami skargę kasacyjną. Wada ta podlega ocenie przede wszystkim z punktu możliwości sanacji tego środka zaskarżenia, a jeśli nie ma takiej możliwości (istnieją braki o charakterze nieusuwalnym), rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji może być tylko jedno – skarga podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Uzasadnienie wyroku

Wyrok SN z dnia 27 czerwca 2018 r., I UK 168/17
Sędzia spraw. M. Pacuda

Przepis art. 387 § 2¹ k.p.c. modyfikuje regulację art. 328 § 2 k.p.c., na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. dotyczącą również uzasadnień sądu drugiej instancji, o tyle, że eliminuje wymóg wskazania w tym uzasadnieniu podstawy faktycznej, jednakże z całą pewnością nie zwalnia sądu drugiej instancji z obowiązku wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, to jest przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w wyroku wydanym po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Z tego powodu uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji, zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 328 § 2 k.c. i przy uwzględnieniu regulacji art. 387 § 2¹ k.p.c., powinno zawierać nie tylko relację z postępowania przed sądem pierwszej instancji i omówienie środka odwoławczego, ale także część obejmującą ocenę prawną ustalonego przez sąd pierwszej instancji i niekwestionowanego w apelacji stanu faktycznego sprawy dokonaną przez sąd drugiej instancji. Innymi słowy, sąd ten ma obowiązek dokonać samodzielnej subsumpcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego do właściwego przepisu (przepisów) prawa materialnego.

Skarga kasacyjna - dopuszczalność

Postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2018 r., I UZ 15/18
Sędzia spraw. K. Gonera

1. Przedmiot rozpoznania sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza treść zaskarżonej decyzji organu rentowego, w tym jej podstawa prawna (powołane przez organ rentowy przepisy prawa materialnego).

2. Jeżeli przedmiotem decyzji jest jednoznaczne stwierdzenie, że ubezpieczony nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu) jako pracownik u płatnika składek, a jako podstawę prawną decyzji wskazano art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, to nie można przyjąć, że przedmiotem rozstrzygnięcia organu rentowego była tylko kwestia ustalenia płatnika składek. Oznacza to, że skarga kasacyjna w takiej sprawie jest dopuszczalna niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia

Postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2018 r., I BP 4/17
Sędzia spraw. K. Gonera

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie przysługuje od postanowień wydanych w trybie procesowym dotyczących kwestii formalnych - na przykład od rozstrzygnięcia o kosztach procesu (art. 98 k.p.c. i następane), choćby zostało zamieszczone w wyroku.

V. OPRACOWANIA I ANALIZY

Prof. Krzysztof Ślebzak

Składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne (Notatka do sprawy III PZP 3/18)

1. Pytanie

Sąd Okręgowy w P., VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, postanowieniem z dnia 9 lutego 2018 r. zwrócił się do sądu Najwyższego z następującym pytaniem prawnym:

„Czy pracodawca może dochodzić od pracownika, zapłaconych przez pracodawcę z jego środków finansowych, należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne w części, która powinna być finansowana ze środków pracownika (art. 405 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 1, art. 16 ust. 1b i art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 1778, w zw. z art. 84 ust. 1, art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej

finansowanych ze środków publicznych – tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 938 ze zm.)?”

2. Uzasadnienie skierowanego pytania

W pierwszej kolejności należy wskazać, że kwestii zwrotu składek na ubezpieczenia społeczne, w części która powinna być finansowana ze środków pracownika, a zostały zapłacone przez pracodawcę w sytuacji, gdy strony zawarły umowy cywilnoprawne, a następnie został na okres ich trwania ustalony wyrokami sądów stosunek pracy dotyczy szereg orzeczeń. Przełomowe znaczenie w tym zakresie stanowi uchwała SN z dnia 5 grudnia 2013 r. (III PZP 6/13), w której Sąd Najwyższy uznał, że termin przedawnienia roszczenia pracodawcy (płatnika składek) z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i nast. k.c.) będącego następstwem zapłaty przez niego składek na ubezpieczenie społeczne pracowników w części, która powinna być przez nich finansowana, rozpoczyna bieg od dnia zapłaty tych składek przez pracodawcę. Uchwała ta została zaakceptowana i uwzględniona w orzecznictwie innych sądów (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 9 listopada 2016 r., III APa 11/16, wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 23 kwietnia 2015 r., III APa 8/15). Podkreślić w tym miejscu również trzeba, że udzielając odpowiedzi na zadane pytanie, Sąd Najwyższy założył, że pracodawca może domagać się od pracownika na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu zwrotu na rzecz pracodawcy uiszczonych przez niego składek, która powinna być finansowana przez pracowników.

Przedmiotowa uchwała spotkała się z krytyką w doktrynie. A. Musiała wskazała (glosa do przedmiotowej uchwały – OSP z 2017 r., Nr 10), że w takich stanach faktycznych, jak będący przedmiotem rozpoznania, nie zachodzi sytuacja bezpodstawnego wzbogacenia, albowiem nie jest spełniona jedna z przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia. Brak jest bowiem przesłanki bezpodstawnego (prawnie) wzbogacenia (zubożenia). „Przesunięcie majątkowe” do jakiego dochodzi po stronie płatnika składek (pracodawcy) względem ZUS następuje nie bez podstawy prawnej, lecz właśnie na podstawie prawnej – podstawie publicznoprawnej, wynikającej z ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepisy tej ustawy nie określają relacji płatnika składek względem pracownika na etapie dokonywania przez tego płatnika rozliczeń z ZUS. Jeśli zatem ubezpieczeni nie są adresatami norm, które nakładałyby na nich jakiegokolwiek obowiązki co do uiszczania składek do ZUS, to znaczy to tyle, że nie sposób wskazywać na publicznoprawną relację zachodzącą w tym zakresie między płatnikiem składek a pracownikiem i zarazem nie można braku owej relacji kreować „jako pewnej protezy – relacji prywatnoprawnej na gruncie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu”.

Z kolei w ocenie A.M. Świątkowskiego „pracodawcy i przedsiębiorcy zatrudniający osoby świadczące pracę zarobkową na jakiegokolwiek podstawie prawnej, z wyjątkiem umowy o dzieło, są dłużnikami państwowej instytucji ubezpieczeniowej – ZUS. W rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych płatnicy składek uczestniczą – wraz z ZUS – w wykonywaniu zadań z zakresu ubezpieczeń

społecznych. (...) Niedopełnienie przez pracodawcę obowiązku uiszczania składek ubezpieczeniowych powoduje następstwa prawne i finansowe regulowane przepisami prawa ubezpieczeń społecznych. Pracownik jest beneficjentem publicznoprawnych stosunków ubezpieczenia społecznego. Podmiotami tych stosunków są ubezpieczyciel (pracodawca) i instytucja ubezpieczająca – ZUS. Niedopełnienie obowiązków określonych przepisami ustawy systemowej, polegające na nieopłaceniu składek ubezpieczeniowych za osobę zatrudnioną, błędnie uznawaną przez pracodawcę za zatrudnionego na umowie o dzieło, nie może wywierać żadnych ujemnych konsekwencji w stosunkach prawnych regulowanych przepisami prawa pracy”. (*„Szczególny przypadek bezpodstawnego wzbogacenia w prawie pracy”* MOPR z 2017 r., Nr 7).

W ocenie Sądu Okręgowego w P., wątpliwości wywołuje okoliczność (przyjęta również w uchwale SN w sprawie III PZP 6/13), czy w stanach faktycznych, takich jak te będące przedmiotem rozpoznania (podobnie, jak i w leżącej u podstawy powyższej uchwały) mamy do czynienia z bezpodstawnym wzbogaceniem.

Stosownie do art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, gdyby odwołać się do rozumienia pojęcia świadczenia w ujęciu art. 410 k.c., to w sprawach takich, jak będąca przedmiotem rozpoznania mamy do czynienia ze świadczeniem i jest to świadczenie pracodawcy w postaci wynagrodzenia. Obejmuje ono wypłatę na rzecz pracownika także składek na ubezpieczenie społeczne, zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, gdyż strony wadliwie przyjmowały w okresie zatrudnienia, że strony łączy umowa cywilna. Powyższe oznaczałoby, że można byłoby formułować roszczenie o zwrot zapłaconych pracownikowi składek na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu.

Odnosząc się natomiast do art. 410 k.c. należy zauważyć, że można mówić o świadczeniu nienależnym w tym znaczeniu, że spełniający świadczenie pracodawca spełnił je względem osoby, wobec której nie był zobowiązany (to jest wobec pracownika), a nie zachodzą pozostałe przypadki wskazane w tym przepisie albowiem pracodawca był zobowiązany do świadczenia w zakresie składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, ale wobec ZUS, a co do zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych wobec organu skarbowego.

Zdaniem pytającego Sądu, istotną kwestią jest także ustalenie charakteru składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, zaliczki na podatek dochodowy. W tym zakresie w orzecznictwie dominuje stanowisko, że wynagrodzenie za pracę należne pracownikowi stanowi całość obejmującą także składki na ubezpieczenie społeczne i zaliczki na podatek dochodowy i w takiej też wysokości należy je zasądzać w sporze sądowym między stronami stosunku pracy (inaczej na ten temat A.M.

Świątkowski w powoływanym wyżej opracowaniu). Odmienna ocena powyższych składników prezentowana jest również w orzecznictwie, na okoliczność czego Sąd Okręgowy przywołał wyrok Sądu Rejonowego w P. (sygn. V P 1818/15). W wyroku tym Sąd uznał, że „ta część wynagrodzenia, która staje się składką, która powinna zostać wpłacona przez płatnika składek do ZUS oraz ta część wynagrodzenia, która staje się zaliczką na podatek dochodowy od osób fizycznych nie jest należnością, której może domagać się pracownik od pracodawcy. Jakkolwiek orzecznictwo traktuje wynagrodzenie jako całość (zatem ze wskazanymi należnościami wobec ZUS i Urzędu Skarbowego), to trzeba mieć na uwadze następujące kwestie. Po pierwsze (...) przepisy jednoznacznie regulują, że to pracodawcy (płatnicy) dokonują obliczenia, rozliczenia i przekazania (art. 7 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) albo obliczenia i potrącenia (art. 7 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a w przypadku tej części wynagrodzenia, która staje się zaliczką na podatek dochodowy od osób fizycznych dokonują obliczenia i pobrania, a następnie wpłacenia do Urzędu Skarbowego i obliczenie i pobranie (rozliczenie/potrącenie) jest dokonywane w momencie przedstawienia wynagrodzenia do dyspozycji pracownikowi. Po drugie przepisy omawianych ustaw nie posługują się pojęciami wynagrodzenia, ale zaliczki na podatek dochodowy i składki, w przypadku należności wobec ZUS. Po trzecie terminy płatności wynagrodzeń są określone zgodnie z przepisami kodeksu pracy (...). Po czwarte (...) składki, czy zaliczki nie wpłacone przez płatnika obciążają nie pracownika, ale płatnika i należne są od płatników wobec ZUS i Urzędu Skarbowego odsetki za nieterminową wpłatę, a organy te mogą dochodzić tych należności od płatnika.” Gdyby zatem zaakceptować powyższy pogląd, to tym bardziej zasadne będzie sformułowanie wniosku, że świadczenie przez pracodawcę w trakcie zatrudnienia przedmiotowych należności na rzecz pracownika, a nie uprawnionego do ich uzyskania organu miało charakter świadczenia nienależnego wobec pracownika, jako świadczonego na rzecz osoby, wobec której pracodawca nie był zobowiązany do ich uiszczenia.

Nie bez powodu dla rozstrzygnięcia wątpliwości wynikających z przedstawionego zagadnienia prawnego pozostaje również fakt, że orzeczenie sądu ustalające stosunek pracy ma charakter deklaratoryjny. Może mieć to znaczenie dla przesądzenia, czy istnieją podstawy do wyłączenia możliwości zwrotu świadczenia nienależnego na podstawie art. 411 pkt 1 k.c., to jest wiedzy spełniającego świadczenie, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu albo w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W ocenie pytającego sądu istotne w tym zakresie są jednak konkretne ustalenia w danej sprawie, a zwłaszcza dlaczego pracodawca w trakcie zatrudnienia wypłacał pracownikowi składki, które powinny być wypłacone do organu rentowego.

W uzasadnieniu pytania Sąd Okręgowy poruszył również kwestię publicznoprawnego działania pracodawcy, który wobec organu rentowego reguluje zaległe składki. W zakresie relacji płatnik składek i organ rentowy kwestie dotyczące zwłaszcza obliczania i przekazywania składek na rzecz organu rentowego zachodzą

wyłącznie pomiędzy płatnikami składek a organem rentowym i w tym zakresie pracownik nie ma żadnych obowiązków. Zauważyć jednak należy, że z uchwały w sprawie III PZP 6/13 wynika, że zapłacenie składek na rzecz organu rentowego przez pracodawcę, który uprzednio zapłacił te należności wobec pracownika powoduje dopiero wówczas powstanie bezpodstawnego zubożenia pracodawcy. Zatem powstanie zubożenia pracodawcy, które w aspekcie możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest regulowane prawem prywatnym, Sąd Najwyższy upatruje w uregulowaniu powinności pracodawcy normowanej prawem publicznoprawnym w ramach relacji publicznoprawnej tego pracodawcy z organem rentowym. Taka ocena prawna powoduje konieczność zwrócenia uwagi, by wzbogacenia, które są podstawne prawnie w ramach prawa publicznego, nie były kwalifikowane jako prywatnoprawne bezpodstawne zubożenia.

Warto również zwrócić uwagę na tę okoliczność, że do ustalenia stosunku pracy doszło w stanie faktycznym, w którym ubezpieczony (przed przedmiotowym ustaleniem) w trakcie trwania umowy współpracy z podmiotem zatrudniającym (płatnikiem) prowadził działalność gospodarczą i składki na ubezpieczenia społeczne odprowadzał samodzielnie. Co więcej, z uzasadnienia pytania wynika, że Sąd uznał, iż powód (pracodawca) przekazywał pozwanemu (pracownikowi) w okresie, za który został ustalony stosunek pracy, kwoty wynagrodzenia brutto (s. 2 uzasadnienia pytania). Przy takiej ocenie prawnej, jakiej dokonał Sąd Najwyższy w uchwale III PZP 6/13, w ocenie Sądu Okręgowego należałoby w zakresie powstania wzbogacenia pracownika, jako jednej z przesłanek powstania stanu bezpodstawnego wzbogacenia ustalić także, czy pracownik, składki na ubezpieczenia społeczne, czy na poczet należności podatkowych, które otrzymywał w przeszłości od pracodawcy w ramach umowy o współpracy, przekazywał do organu rentowego w związku ze swoim (jak się później okazało pozornym tytułem do ubezpieczenia) i czy zostały one jemu zwrócone w takiej wysokości, jaka odpowiada wysokości składek, które później pracodawca wpłaca do ZUS jako składki na ubezpieczenie społeczne pracownika, w części, która powinna być przez niego finansowana. Zdaniem Sądu Okręgowego autonomiczne, odrębne traktowanie każdej relacji pomiędzy wskazywanymi podmiotami, to jest pracownik – pracodawca, pracodawca (płatnik) – ZUS, pracownik – ZUS oraz osoba pracująca dla innej osoby, co do której zostanie później ustalone, że była pracodawcą pozwoliłoby uniknąć zarzutów, jakie były stawiane wobec uchwały SN w sprawie III PZP 6/13. W takiej sytuacji spełnienie (ponownie) świadczenia przez pracodawcę na rzecz organu rentowego, czy zwrot przez organ rentowy pracownikowi składek uiszczonych przez pracownika w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, czy brak zwrotu tychże składek przez organ rentowy, nie miałyby żadnego wpływu na określenie daty początkowej biegu terminu przedawnienia roszczenia składek z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia roszczenia regulowanego prawem prywatnym.

3. Rozważenie zagadnienia prawnego

Przed przystąpieniem do rozważenia przedstawionego zagadnienia prawnego, warto podkreślić, że problem bezpodstawnego wzbogacenia w relacji pracodawca

(płatnik składek na ubezpieczenie społeczne) a ubezpieczony, pojawia się w stanach faktycznych, w których doszło do ustalenia istnienia stosunku pracy (bądź innego tytułu, z którego wynika obowiązek zapłaty składek na wszystkie rodzaje ubezpieczenia społecznego, w tym zwłaszcza emerytalnego, rentowego oraz chorobowego), mimo że strony - z formalnego punktu widzenia - zawarły inną umowę, z której składki nie zostały odprowadzone (bądź zostały odprowadzone, ale w niższej wysokości) ponieważ w świetle tej więzi prawnej strony przyjmowały, że: 1) umowa w ogóle nie wywołuje skutku w postaci obowiązku składkowego (np. umowa o dzieło; umowa o współpracę z osobą, która prowadzi samodzielną działalność gospodarczą i sama opłaca składki na ubezpieczenia społeczne – z taką sytuacją mamy do czynienia w sprawie będącej przedmiotem skierowania analizowanego pytania), 2) umowa wywołuje skutek w postaci obowiązku zapłaty składki, ale nie został on wykonany (np. w okolicznościach wskazanych w art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych., j.t. Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm. – dalej jako „ustawa systemowa”; taki stan faktyczny leżał z kolei u podstaw pytania rozstrzygniętego przez SN uchwałą w sprawie III PZP 6/13). W każdym z tych przypadków, ustalenie istnienia stosunku pracy bądź istnienia obowiązku zapłaty wszystkich składek na ubezpieczenia społeczne (w tym od innego tytułu, ale objętego na podstawie ustawy systemowej obowiązkiem składkowym, prowadziło do wydania przez organ rentowy wobec płatnika składek tzw. decyzji wymiarowej, w której określano wysokość zaległości składkowych). Skutkiem tego było formułowanie roszczeń przez pracodawców (płatników) do pracowników o zwrot części składki na ubezpieczenia społeczne (tej finansowanej ze środków ubezpieczonego), przy czym jako podstawę prawną powoływano art. 405 i nast. k.c.

Z analizy uzasadnienia pytania skierowanego przez Sąd Okręgowy wynika, że jest ono rozpatrywane z wielu perspektyw, przy czym w stosowanej argumentacji w zasadzie się one na siebie, w jakimś zakresie, nakładają. Zresztą pytający Sąd skłania się przeciwko autonomicznemu traktowaniu relacji, jakie zachodzą pomiędzy pracownikiem, pracodawcą (płatnikiem) a organem rentowym. Tego typu podejście sprawia, że samo uzasadnienie pytania staje się mało przejrzyste, a jako ewentualną podstawę prawną dochodzenia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wskazuje się przepisy kodeksu cywilnego w związku z ustawą systemową oraz ustawą z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t. Dz. U. z 2017 roku, poz. 938 ze zm. – dalej jako „ustawa zdrowotna”) – art. 405 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 1, art. 16 ust. 1b i art. 16 ust. 2 ustawy systemowej w zw. z art. 84 ust. 1, art. 85 ust. 1 ustawy zdrowotnej.

W dużym skrócie, główne wątpliwości wyrażone w zadanym pytaniu, sprowadzają się do tego, że: 1) brak jest przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia - „przesunięcie majątkowe” w postaci składek następuje na podstawie (publiczno-)prawnej, 2) niewykonanie obowiązków z zakresu ubezpieczeń społecznych przez pracodawcę nie może wywierać negatywnych skutków dla ubezpieczonego (pracownika), 3) za świadczenie nienależne może być również uznana wypłata na rzecz pracownika także składek na ubezpieczenia społeczne, zaliczki na podatek

dochodowy, gdyż strony wadliwie przyjmowały, że łączy je umowa cywilna, 4) mamy do czynienia ze świadczeniem nienależnym, ponieważ pracodawca spełnił je względem osoby, wobec której nie był zobowiązany, 5) wynagrodzenie za pracę należne pracownikowi stanowi całość obejmującą także składki na ubezpieczenie społeczne i zaliczki na podatek dochodowy i w takiej też wysokości należy je zasądzać w sporze sądowym między stronami stosunku pracy (ale z drugiej strony pracownik otrzymuje należność z uzgodnionego wynagrodzenia dopiero po ich odliczeniu), 6) konieczne jest uwzględnianie faktycznych relacji, jakie zachodzą pomiędzy ubezpieczonym, płatnikiem a organem rentowym, w szczególności gdy, tak jak było to w sprawie leżącej u podstaw zadanego pytania, ubezpieczony był osobą prowadzącą samodzielną działalność gospodarczą i odprowadzającą za siebie składki i nie wiadomo, czy po ustaleniu stosunku pracy został dokonany ich zwrot.

Dla wyjaśnienia trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że dalsze rozważania dotyczyć będą składek na ubezpieczenia społeczne. Kwestia składek na ubezpieczenie zdrowotne, bo o nie również pyta Sąd Okręgowy, zostanie omówiona w końcowej części notatki. Natomiast wskazywana w uzasadnieniu (niejako na marginesie) problematyka zaliczki na podatek dochodowy jest poza przedmiotem przedstawionego pytania, dlatego zostanie pominięta.

W pierwszej kolejności wydaje się, że całkowicie niezasadnie łączy się płaszczyznę prawa ubezpieczeń społecznych oraz prawa pracy. O ile bowiem obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne wynika wprost z przepisów ustawy systemowej i jest skierowany do płatnika (kwestia bezsporna), o tyle ewentualne roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest wynikiem prawnej kwalifikacji wynagrodzenia – ustalonego oraz faktycznie wypłaconego na podstawie umowy, która wbrew swojej nazwie została uznana za umowę, na podstawie której powstał stosunek pracy. Związek między tymi dwoma płaszczyznami oczywiście istnieje, tyle że sprowadza się on w dużej mierze do tego, że istnienie obowiązku zapłaty składki na ubezpieczenia społeczne jest pochodną wynagrodzenia ustalonej w stosunku prawnym, będącym jednocześnie tytułem do ubezpieczenia społecznego. O tym więc, czy w ogóle można mówić o bezpodstawnym wzbogaceniu, nie decydują w pierwszej kolejności przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, ale wyłącznie treść ukształtowanego stosunku prawnego oraz czynności prawne (przysporzenia majątkowe) dokonywane przez pracodawcę na rzecz pracownika, w okresie kiedy obie strony tego stosunku prawnego, zakładały (bądź pozorowały) że nie jest to stosunek pracy.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań powinno być zatem uwzględnienie skutków prawnych ustalenia istnienia stosunku pracy – wyrokiem sądowym bądź przez ZUS w wyniku postępowania kontrolnego (w tym drugim przypadku sprawa wydaje się bardziej problematyczna ze względu na kompetencję ZUS w zakresie takiego ustalenia, niemniej nie jest przedmiotem analizy z powodu braku związku z przedstawionym pytaniem).

W stanie faktycznym leżącym u podstaw przekazania zagadnienia prawnego, prawomocnym wyrokiem sądu z dnia 15 października 2009 r. (V P 3484/08) zostało

ustalone istnienie stosunku pracy na czas nieokreślony między stronami w okresie, w odniesieniu do którego strony podpisały dokumenty kolejnych cywilnoprawnych „umów o współpracę” (tj. z dnia 5 lipca 2001 r., 1 czerwca 2004 r., 1 października 2004 r. oraz 2 kwietnia 2007 r.), a kolejnym wyrokiem sądu z dnia 19 października 2010 r. (V P 3495/08) sąd jednoznacznie uznał, że powód przekazywał pozwanemu w/w okresie wynagrodzenie brutto.

Nie ulega wątpliwości, że orzeczenie oparte na art. 189 k.p.c. ma charakter deklaracyjny, a sąd ustala jedynie istnienie określonej sytuacji prawnej, tj. stosunku prawnego lub prawa (wyrok SN z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 37/02; K. Osajda, *Trzyście uwag krytycznych do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 18 września 2013 r.*, III CZP 13/13, PPH 2014/10/40-44; P. Telenga, *Komentarz do art. 189 k.p.c.*, (w:) *Kodeks postępowania cywilnego*. Komentarz aktualizowany, (red. A. Jakubecki) Lex/el. 2018). Wyrok wydany na tej podstawie usuwa zatem „niepewność stanu prawnego zachodzącą pomiędzy legitymowanym interesem prawnym powodem a wyznaczonym tym interesem pozwanym, co oznacza, że interes prawny wyraża się w istniejącej po stronie powodowa potrzebą wprowadzenia jasności i pewności prawnej w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem prawnym” (wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2014 r., I PK 234/13, LEX Nr 1480057). Jednocześnie wyrok wydany na podstawie art. 189 k.p.c. wiąże w granicach wyznaczonych treścią art. 365 k.p.c. oraz tworzy w relacjach między stronami stan powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.).

Ze względu na deklaratoryjny charakter ustalającego wyroku sądowego, przyjąć trzeba, że w całym spornym okresie pozwany pozostawał w stosunku pracy. W sprawie jest to bezsporne. Powstaje natomiast pytanie, jak przedmiotowe rozstrzygnięcie wpływa na ustalone między stronami i wypłacone wynagrodzenie. Warto bowiem pamiętać, że według art. 11 k.p. zgodnego oświadczenia woli wymaga zarówno nawiązanie stosunku pracy, jak i ustalenie warunków pracy i płacy, bez względu na podstawę prawną tego stosunku. Oznacza to, że zgodne oświadczenie pracodawcy i pracownika ma obejmować zarówno wolę nawiązania stosunku pracy, jak i ustalenie warunków pracy i płacy, co dotyczy zwłaszcza wynagrodzenia. W kontekście sprawy o ustalenie istnienia stosunku pracy niewątpliwie pierwszoplanowe znaczenie ma art. 22 § 11 k.p. Wynika z niego, że zatrudnienie w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Aby zatem ustalić istnienie stosunku pracy, konieczne jest potwierdzenie warunków wynikających z tego przepisu. Stanowi on, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Jednocześnie w art. 22 § 12 k.p. określa się zasadę, że nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu takich warunków wykonywania pracy.

Podkreślić zarazem trzeba, że na gruncie prawa pracy umowy nazwane błędnie umowami zlecenia bądź umowami o dzieło nie są nieważne jako pozorne czynności

prawne w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. (por. M. Piankowski [w:] *Kodeks pracy z komentarzem*, red. U. Jackowiak, Gdańsk 1996, s. 61). Przedmiotowy przepis kodeksu cywilnego nie ma więc zastosowania do takich umów, ponieważ Kodeks pracy przewiduje w art. 22 § 11 k.p. inny skutek, a mianowicie nawiązanie na ich podstawie stosunku pracy (G. Goździewicz, T. Zieliński, *Komentarz do art. 22 k.p.*, (w:) *Kodeks pracy, Komentarz*, red. L. Florek, wyd. VII, WKP 2017). Nazwa umowy nie ma zatem znaczenia, jeżeli nawiązany stosunek prawny posiada cechy wskazane w art. 22 k.p. (zob. wyrok SN z 7.4.1999 r., I PKN 642/98, OSNP 2000/11, poz. 417). W razie wątpliwości, zdaniem Sądu Najwyższego, dla rozstrzygnięcia charakteru umowy o świadczenie pracy (czy jest to umowa o pracę, czy inny rodzaj cywilnoprawnej umowy o świadczenie usług) konieczne jest więc ustalenie, które z jej cech charakterystycznych mają przeważający charakter (por. zwłaszcza wyrok SN z 14.09.1998 r., I PKN 334/98, OSNP 1999/20, poz. 646). Z uwagi na to, że badanie swobodnie wyrażonej woli stron w zakresie kwalifikacji prawnej umowy może okazać się zadaniem trudnym czy wręcz niemożliwym do ustalenia w praktyce, Sąd Najwyższy w nowszych orzeczeniach wskazuje, że „nie nazwa umowy ani wola stron, lecz praca w określonej zależności, właściwiej do stosunku pracy, powinna mieć znaczenie rozstrzygające” (wyrok SN z 11.09.2013 r., II PK 372/12, OSNP 2014/6, poz. 80). Tym samym badanie wszystkich okoliczności i warunków, w jakich praca jest świadczona, z położeniem szczególnego akcentu na zależność osoby względem podmiotu zatrudniającego, powinno przesądzać o pracowniczym zatrudnieniu (por. A. Musiała, *Problematyka kwalifikacji umowy o zatrudnienie jako umowy o pracę bądź umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług*, M.P.Pr. 2015/1, s. 10).

Wprawdzie powagą rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku (która w omawianym przypadku sprowadza się do ustalenia istnienia stosunku pracy), to jednocześnie w orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na motywy wyroku w takich granicach, w jakich stanowią one konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia jego zakresu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, LEX nr 274151 z dnia 18 czerwca 1955 r., III CR 199/54, OSN 1956, nr IV, poz. 100, z dnia 17 września 1957 r., I CO 20/57, OSP 1958, z. 10, poz. 261, i z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05, LEX nr 187004, z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, LEX nr 53284 oraz z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71). W szczególności, powagą rzeczy osądzonej mogą być objęte ustalenia faktyczne w takim zakresie, w jakim indywidualizują one sentencję jako rozstrzygnięcie o przedmiocie sporu i w jakim określają one istotę danego stosunku prawnego. Chodzi jednak tylko o elementy uzasadnienia dotyczące rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, w których sąd wypowiada się w sposób stanowczy, autorytarny o żądaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2010 r., II PK 249/09, LEX nr 589978 i orzeczenia tam powołane). Oznacza to, że treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., stanowi treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej, w tym zwłaszcza zakres jej obowiązywania i związania stron oraz sądów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08,

LEX nr 513001). Z tego względu ustalenie tej treści, a przede wszystkim zakresu związania prawomocnym wyrokiem, wymaga niejednokrotnie wykładni orzeczenia w świetle sporządzonego do niego uzasadnienia, a w braku pisemnego uzasadnienia w świetle odtworzonego (np. na podstawie akt sprawy) rozumowania sądu, który wydał badane rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 1998 r., II UKN 594/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 37, orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 1950 r., Wa.C. 339/49, OSN 1951 nr III, poz. 65, z dnia 18 czerwca 1955 r., III CR 199/54, OSN 1956 nr 4, poz. 100).

W powyższym świetle należałoby zatem stwierdzić, że związanie wyrokiem ustalającym istnienie stosunku pracy obejmuje również wysokość wynagrodzenia określonego w treści tego stosunku prawnego. Z uzasadnienia analizowanego pytania, wynika, że w kwestii mającej znaczenie dla określenia treści stosunku pracy wydano w zasadzie dwa wyroki (o sygnaturach V P 3484/08 oraz V P 3495/08), w których sąd wypowiedział się zarówno co do ustalenia istnienia stosunku pracy (V P 3484/08), jak i wysokości wynagrodzenia (V P 3495/08). W ocenie pytającego Sądu Okręgowego, to w tym ostatnim rozstrzygnięciu sąd „jednoznacznie uznał, że powód przekazywał pozwanemu (...) wynagrodzenie brutto” (s. 2 uzasadnienia pytania). Nie zmienia to faktu, że należało przyjąć, iż przedmiotowe ustalenie wynika przede wszystkim z pierwszego rozstrzygnięcia. Przyjęcie z kolei, że wypłacona w ramach „umowy współpracy” kwota odzwierciedla wynagrodzenie w wysokości brutto jest w pełni uprawnione, gdyż pozwany miał status przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą, co oznacza, że najprawdopodobniej wystawiał on w tej wysokości fakturę VAT (jeśli był płatnikiem tego podatku, wówczas uzgodnione wynagrodzenie było wykazywane jako kwota netto i zwiększano ją o podatek VAT) albo rachunek (jeśli nie był płatnikiem podatku VAT), a powód wypłacał mu tę kwotę. Jednocześnie biorąc pod uwagę status pozwanego, powód nie dokonywał żadnych potrąceń (ani składek na ubezpieczenie społeczne, ani na ubezpieczenie zdrowotne). Skoro więc ustalenie istnienia stosunku pracy (oraz wynagrodzenia) ma charakter deklaratoryjny, zatem tylko potwierdzający istnienie stosunku pracy, to od samego początku (*ex tunc*) pracodawca, przy tak ustalonej kwocie, powinien potrącać z wynagrodzenia powyższe składniki. Wynikiem tego byłaby wypłata niższej wysokości wynagrodzenia, aniżeli faktycznie otrzymał pracownik. Można byłoby zatem twierdzić, że pracownik od samego początku trwania umowy otrzymywał wynagrodzenie zbyt wysokie. Wzbogacenie wyznaczone byłoby zatem przysporzeniem majątkowym stanowiącym różnicę pomiędzy kwotą faktycznie wypłaconą, a kwotą jaka powinna była być wypłacona, gdyby powód prawidłowo wykonywał swoje obowiązki wynikające z ustawy systemowej, zdrowotnej oraz ustaw podatkowych normujących zasady potrącania zaliczek na podatek dochodowy.

W tym kontekście możliwe staje się rozważanie zasadności formułowania przez powoda roszczenia o zwrot przedmiotowej różnicy, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przede wszystkim zaznaczyć trzeba, że mamy do czynienia ze stosunkiem prawnym ukształtowanym pomiędzy pracodawcą a pracownikiem. Jest to więc prawna podlegająca prawu ubezpieczeń społecznych tylko

w zakresie, w jakim przesądza o istnieniu tytułu do ubezpieczenia społecznego. Wynika to z art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, zgodnie z którymi obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnemu i rentowym podlegają pracownicy, przy czym pracownikiem jest osoba pozostająca w stosunku pracy. O obowiązku podlegania ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu pracowników stanowi natomiast art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy systemowej.

W tym świetle o dopuszczalności stosowania cywilistycznej instytucji bezpodstawnego wzbogacenia przesądza wyłącznie art. 300 k.p. Powyższą kwestię należy uznać w orzecznictwie za bezsporną (np. wyroki SN: z dnia 29 stycznia 1975 r., III PRN 67/74, OSNC 1975/7-8/123; z dnia 25 listopada 1982 r., I PRN 118/82, OSNCP 1983/7/102; z dnia 18 listopada 1998 r., I PKN 437/98, OSNP 2000/1/15; z dnia 3 marca 2005 r., I PK 192/04, OSNP 2005/21/336), co sprawia, że w stosunku pracy - co do zasady – możliwe jest formułowanie roszczeń na podstawie art. 405 i nast. k.c.

Pojawia się jednak problem związany z prawną kwalifikacją „korzyści” uzyskanej przez powoda. W uchwale SN w sprawie III PZP 6/13, Sąd Najwyższy prowadził rozważania w kontekście art. 405 k.c., które w tym miejscu wypada zwięźle powtórzyć ze względu na związek z analizowaną kwestią.

Stwierdził wówczas, że z art. 405 k.c. wynikają cztery ogólne przesłanki powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (tzw. roszczenia kondykcijnego): 1) wzbogacenie jednego podmiotu; 2) zubożenie drugiego podmiotu; 3) związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem oraz 4) brak podstawy prawnej dla wzbogacenia (bezpodstawność wzbogacenia). W doktrynie prezentowany jest również pogląd co do istnienia trzech, a nie czterech przesłanek powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, pomijający przesłankę zubożenia. Twierdzi się, że ustawodawca przesłanki tej nie wymaga, a nawet gdy w szeregu stanów faktycznych dojdzie do bezpodstawnego wzbogacenia, nie będziemy mieli do czynienia z zubożeniem (jako przykład podaje się korzystanie z roweru sąsiada w czasie jego nieobecności i bez pozwolenia). Z kolei zamiast przesłanki związku pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem proponuje się przyjąć przesłankę, by wzbogacenie nastąpiło „kosztem innej osoby” - takie stanowisko jest konsekwencją przyjęcia, że nie zawsze musi nastąpić zubożenie (P. Księżak: *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2007, s. 59).

Jeśli chodzi o wzbogacenie, to polega ono na uzyskaniu jakiegokolwiek korzyści majątkowej w dowolnej postaci. Może ono polegać na nabyciu rzeczy lub praw, lub powiększeniu zakresu praw przez przetworzenie, połączenie. Uzyskanie korzyści może też polegać na rozszerzeniu lub umocnieniu już istniejących praw, na używaniu albo osiągnięciu pożytków z cudzych rzeczy lub praw, lub na korzystaniu z cudzych usług. Korzyść może także polegać na zwolnieniu z długu, zniesieniu praw rzeczowych obciążających rzeczy wzbogaconego, ochronieniu przed szkodą lub zmniejszeniu szkody (por. Z. Radwański: *Zobowiązania - część ogólna*, Warszawa 1997, s. 218; P. Księżak: *Bezpodstawne...*, s. 62 i nast.). Wzbogacenie w konsekwencji oznacza więc albo zwiększenie aktywów, albo zmniejszenie pasywów wzbogaconego. Innymi słowy,

majątek wzbogaconego powiększa się o coś, o co nie powinien się powiększyć, albo nie pomniejsza się o coś, o co powinien się pomniejszyć. Ze zwiększeniem aktywów będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy dojdzie do bezpośredniego przesunięcia majątkowego z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, ale może również polegać na uzyskaniu przez wzbogaconego takich korzyści, które powinny wejść do majątku zubożonego (por. J. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. Z. Resicha, t. II, Warszawa 1972, s. 957). Zmniejszenie pasywów wzbogaconego to zaoszczędzenie przez niego wydatków, czyli uniknięcie przez niego pomniejszenia własnego majątku (np. zubożony płaci dług, do zapłaty którego zobowiązany był wzbogacony).

Z kolei, zubożenie polega na poniesieniu efektywnego uszczerbku majątkowego; albo majątek zubożonego pomniejsza się o coś, o co nie powinien się pomniejszyć, albo nie powiększa się o coś, o co powinien się powiększyć (czyli: zachodzą tu odwrotne relacje jak przy wzbogaceniu). Zubożenie skutkuje więc albo zwiększeniem pasywów, albo zmniejszeniem aktywów zubożonego. Zubożenie zawsze przyjmuje postać majątkową, co nie oznacza, że wiąże się tylko z określonymi ubytkami przedmiotów z majątku zubożonego. Może bowiem polegać również na nieodpłatnym świadczeniu przez zubożonego usług lub naruszeniu przysługujących mu praw. Zubożeniem są również utracone korzyści (por. Z. Radwański: *Zobowiązania...*, s. 218). Wyrażono też pogląd, że do zubożenia może dojść przez wykonanie przez zubożonego zobowiązania ciężącego na wzbogaconym, jeśli zubożony działał w błędnym przekonaniu, iż spełnia własne zobowiązanie (orzeczenie Głównej Komisji Arbitrażowej z dnia 30 września 1981 r., OT-5174/81, OSPiKA 1983, z. 6, s. 128 z glosą E. Łętowskiej i W. Ludwiczaka).

Pomiędzy zubożeniem jednej osoby a wzbogaceniem innej musi istnieć związek, albowiem jak wynika z brzmienia art. 405 k.c., korzyść majątkowa musi być uzyskana "kosztem innej osoby". Jednakże związek, który musi zaistnieć pomiędzy zubożeniem a wzbogaceniem nie jest związkiem przyczynowym. W doktrynie wyrażono pogląd, że zubożenie i wzbogacenie należy rozumieć jako współwystępujące zjawiska kauzalne, uzależnione od jakich innych zdarzeń (Z. Radwański, *Zobowiązania...*, s. 219; K. Pietrzykowski [w:] *Kodeks...*, s. 867 i nast. i cytowani tam autorzy). Twierdzi się także, iż między wzbogaceniem a zubożeniem musi istnieć "zależność tego rodzaju, że są to niejako dwie strony tego samego zjawiska" (W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian: *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2002, s. 185).

W judykaturze wskazuje się również, że konieczną przesłanką roszczenia opartego na przepisie art. 405 k.c. jest istnienie współzależności pomiędzy powstaniem korzyści w majątku wzbogaconego a uszczerbkiem w majątku zubożonego. Ta współzależność polega przede wszystkim na tym, że zarówno korzyść, jak i uszczerbek są wynikiem jednego zdarzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 grudnia 1968 r., I CR 448/68, LEX nr 6431; z dnia 22 listopada 2006 r., V CSK 289/06, LEX nr 391791). Nadto podnosi się, że stosowanie art. 405 k.c. jest uzasadnione zawsze wtedy, gdy istnieje pewien stan obiektywny w postaci

bezpodstawnego wzbogacenia po jednej i zubożenia po drugiej stronie, przy czym między zubożeniem a wzbogaceniem zachodzi tego rodzaju związek, który upoważnia do stwierdzenia, iż zubożenie jest funkcją wzbogacenia i na odwrót (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1999 r., I CKN 1128/97, niepublikowany). Bezpodstawne wzbogacenie ma miejsce wtedy, gdy w rezultacie określonego zdarzenia następuje wzbogacenie jednej osoby kosztem innej, czyli gdy zachodzi wzajemna zależność pomiędzy uzyskaniem korzyści majątkowej przez wzbogaconego a uszczerbkiem majątkowym doznany przez zubożonego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 r., III CZP 53/74, OSNCP 1975 nr 9, poz. 131 oraz wyrok z dnia 25 marca 2004 r., II CK 89/2003, LEX nr 175951).

W uchwale SN w sprawie III PZP 6/13, rozważając kwestię określenia początku biegu przedawnienia, całkowicie trafnie dostrzeżono również problem, że wzbogacenie pozwanego i zubożenie powoda nastąpiło w różnym czasie. O ile nie ulega wątpliwości, że do wzbogacenia pozwanego dochodziło w chwili przekazywaniu jemu kwot wynagrodzenia (uznanych przez sąd jako kwoty wynagrodzenia brutto), o tyle bardziej problematyczne jest ustalenie, kiedy doszło do zubożenia pracodawcy. Gdyby próbować wskazać podmiot, który został zubożony, to w zakresie dotyczącym składek na ubezpieczenie społeczne jest to ZUS, przy czym biorąc pod uwagę, że powód w okresie, w którym ustalono istnienie stosunku pracy był przedsiębiorcą i opłacał samodzielnie składki, można byłoby rozważać, w jakim stopniu doszło do zubożenia ZUS, a zatem czy składki na ubezpieczenia społeczne opłacane samodzielnie przez powoda umniejszyły wysokość zubożenia w związku z nieprzekazaniem składek na ubezpieczenie społeczne przez pozwanego, czy też nie doszło w ogóle do zubożenia (gdyby składki płacone przez powoda były wyższe, aniżeli te od ustalonego wynagrodzenia). W kontekście przepisów ustawy systemowej, ustalenie istnienia stosunku pracy wywołuje ten skutek, że pozwany (ale jako płatnik i przedsiębiorca) może mieć co najwyżej roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, chociaż należałoby – w zależności od ustaleń faktycznych - rozważyć, czy ustalenie istnienia stosunku pracy, powoduje skutek w postaci powstania sytuacji zbiegu tytułów do ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 9 ustawy systemowej, gdyż powód prowadził działalność gospodarczą i jednocześnie pozostawał w stosunku pracy (co byłoby zwłaszcza uzasadnione w przypadku, gdyby ustalono, że w ramach prowadzonej działalności świadczył również inne usługi na rzecz osób trzecich). Wówczas wykorzystując przepisy zbiegowe, powód miałby prawo do zwrotu tylko części zapłaconych składek na ubezpieczenia społeczne. Nie jest zatem tak, że ustalenie istnienia stosunku pracy na podstawie zawartej „umowy o współpracę” automatycznie powoduje, że składki na ubezpieczenie społeczne z prowadzonej działalności gospodarczej stają się nienależne. Powyższe stanowi również odpowiedź na wątpliwości formułowane przez pytający Sąd Okręgowy co do statusu ubezpieczonego jako przedsiębiorcy.

Stwierdzić zatem należy, że powód, wypłacając pozwanemu wynagrodzenie brutto, nie został zubożony, gdyż i tak miał obowiązek rozliczenia i zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne do ZUS. Do zubożenia doszło natomiast dopiero w

momencie zapłacenia przez pozwanego składek na ubezpieczenia społeczne w pełnej wysokości, obejmującej również tę część składek, która winna być finansowana przez powoda. W uchwale III UZP 6/13 Sąd Najwyższy zastanawiał się, czy w sytuacji, w której powód jako płatnik całości składek, a więc obejmujących ich poszczególne części obciążające zarówno płatnika jak i ubezpieczonych, nie skorzystał ze swego uprawnienia do pobrania (potrącenia) części składek obciążających ubezpieczonych (art. 17 ust. 2 i art. 46 ust. 1 ustawy systemowej) i równocześnie najpóźniej w terminie określonym w art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej nie wykonał wynikającego z tego przepisu ustawowego obowiązku przekazania tych składek (wplacenia) do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, został już wówczas zubożony w ten sposób, że spowodował, iż stały się one należne i wymagalne od 15 dnia następnego miesiąca po wypłaceniu pozwanym wynagrodzeń, a decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, mająca przecież wyłącznie deklaratoryjny charakter, nic w tej kwestii nie zmieniła. Doszedł jednak moim zdaniem zasadnie do wniosku, że przyjęcie takiej tezy pozostawałoby w sprzeczności z przyjętą w doktrynie i orzecznictwie definicją zubożenia, która zakłada, poniesienie przez zubożonego efektywnego uszczerbku majątkowego, polegającego na pomniejszeniu jego majątku o coś, o co nie powinien się on pomniejszyć, albo na jego niepowiększeniu się o coś, o co powinien się powiększyć. Zubożenie zawsze też przyjmuje postać majątkową. Wprawdzie nie oznacza to, że zubożenie wiąże się tylko z określonymi ubytkami przedmiotów z majątku zubożonego, ponieważ może polegać również na nieodpłatnym świadczeniu przez zubożonego usług lub naruszeniu przysługujących mu praw, a także na wykonaniu przez zubożonego zobowiązania ciążącego na wzbogaconym, jeśli zubożony działał w błędnym przekonaniu, iż spełnia własne zobowiązanie, ale w okolicznościach niniejszej sprawy taka forma zubożenia w żadnym razie nie występuje, skoro jej przedmiotem jest wartość tylko tej części składek na ubezpieczenia społeczne, która obciąża majątek powoda i która z całą pewnością nie powiększyła majątku pozwanego w tym czasie, gdy winien on zrealizować obowiązki określone w art. 17 ust. 2, art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej. Nie zrealizował on bowiem tych obowiązków, wobec czego nie wykonał także zobowiązania ciążącego na powodzie. Dlatego powstanie po stronie powoda stanu zubożenia należy wiązać z zaplaceniem przez niego składek na ubezpieczenia społeczne w części obciążającej powoda, gdyż dopiero wówczas nastąpiło efektywne pomniejszenie jego majątku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2009 r., V CSK 371/08, LEX nr 619670).

W przedmiotowej uchwale stwierdza się również, że do spełnienia przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia konieczne jest nie tylko wzbogacenie i zubożenie, ale i istnienie związku pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem. Bezpodstawne wzbogacenie ma miejsce wtedy, gdy w rezultacie określonego zdarzenia następuje wzbogacenie jednej osoby kosztem innej, czyli gdy zachodzi wzajemna zależność pomiędzy uzyskaniem korzyści majątkowej przez wzbogaconego a uszczerbkiem majątkowym doznany przez zubożonego. Jeśli zatem dochodzi wprawdzie do wzbogacenia jednej osoby (osób) to, aby twierdzić, że jest to bezpodstawne

wzbogacenie, należy równocześnie ustalić, że odpowiada mu zubożenie drugiej osoby. Innymi słowy, powstanie wzbogacenia będzie miało charakter bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c. dopiero wtedy, gdy temu wzbogaceniu odpowiadać będzie zubożenie.

Opierając się zatem na wywodzie zawartych w uchwale III PZP 6/13, należałoby przyjąć, że do zubożenia powoda doszło dopiero w chwili zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne w pełnej wysokości, gdyż w części, w jakiej odprowadził składki od wynagrodzenia z ustalonego stosunku pracy zapłacił je de facto po raz drugi.

Problem sprowadza się jednak do tego, że precyzyjnie, z prawnego punktu widzenia, pierwszy raz, powód wypłacił pozwanemu powodowi wynagrodzenie, które nie było jemu należne (nienależna część w wysokości potrąceń z wynagrodzenia brutto odpowiadającej składce na ubezpieczenia społeczne w części, która jest finansowana przez pozwanego). Drugi raz zapłacił natomiast składki na ubezpieczenia społeczne w części, które powinien był zapłacić do ZUS już w związku z wypłatą powodowi wcześniej zawyżonego wynagrodzenia. To powodowałoby, że prawną podstawą domagania się roszczeń przez powoda powinien w stanie faktycznym leżącym u podstaw pytania być art. 410 k.c. Stanowi on, że przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (§ 1). Jednocześnie definiuje się świadczenie nienależne, stanowiąc, że ma to miejsce wówczas, gdy ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Jest to zatem szczególny przypadek bezpodstawnego wzbogacenia, który dotyczy sytuacji, gdy zubożenie i wzbogacenie są wynikiem działania zubożonego mającego na celu spełnienie świadczenia, które okazało się lub od samego początku jest nienależne. W ocenie R. Trzaskowskiego (Komentarz do art. 410 k.c., (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III, Zobowiązania. Część ogólna*. Wyd. II, (red.) J. Gudowski, WKP 2018), przyczyną wyróżnienia tych przypadków jest to, że wzbogacenie następuje z woli zubożonego, wobec czego może on co do zasady żądać zwrotu tylko wtedy, gdy działał w błędzie albo wola przesunięcia majątkowego z innych powodów straciła na aktualności (A. Ohanowicz (w:) *System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Ossolineum 1981, s. 488; por. też wyrok SN z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 29/15, LEX nr 1962541, z omówieniem M. Bączyka, *Przegląd orzecznictwa*, M.Pr.Bank. 2016, nr 11, s. 53, w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy wskazał, iż „nienależne świadczenie (...) [w]ystępuje (...) wtedy, gdy wzbogacenie następuje z woli zubożonego, który świadczy, wobec czego może on, co do zasady, żądać zwrotu tylko wtedy, gdy działał w błędzie albo gdy wola przesunięcia majątkowego z innych powodów straciła aktualność”; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 760/15, Biul. SN 2016, nr 10, s. 11).

Warto również pamiętać, o odmiennych przesłankach domagania się zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. w porównaniu z art. 405 k.c.,

zwłaszcza wobec okoliczności, że uzależnienie kondycji od przesunięcia majątkowego uznaje się za sporne. W doktrynie i orzecznictwie reprezentowany jest bowiem pogląd, że ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć „specyficznym” w przypadku nienależnego świadczenia (kwestię tę obszernie przedstawił R. Trzaskowski, Komentarz do art. 410 k.c., op. cit.). Różnica polega na tym, że sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne i nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione (*accipiens*), jak również czy majątek spełniającego świadczenie (*solvens*) uległ zmniejszeniu (wyrok SN z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, LEX nr 1133784; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, LEX nr 1231631; wyrok SN z 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, LEX nr 1391375; wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, LEX nr 1488794, zgodnie z którym sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie o jego zwrot; w takim też przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione, jak również czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu; uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia; wyrok SN z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, niepubl.; wyrok SN z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16, niepubl.; W. Serda, *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988, s. 46, wskazuje, że przy nienależnym świadczeniu odpada kwestia badania podstawy prawnej wzbogacenia, gdyż akcent jest położony na wadliwość lub brak podstawy prawnej świadczenia; P. Książak (w:) *Kodeks cywilny...*, t. 3A, red. K. Osajda, 2017, komentarz do art. 405, pkt 13, 93, 108 i komentarz do art. 410, pkt 7–7.1, przyjmuje, że wszystko, co było przedmiotem nienależnego świadczenia, może być przedmiotem kondycji i nie ma potrzeby osobnego ustalania, czy świadczenie wzbogaciło *accipiens*; ustalenie wzbogacenia kosztem *solvens* sprowadza się zaś do stwierdzenia, że doszło do nienależnego świadczenia; przy nienależnym świadczeniu odpada też potrzeba badania podstawy prawnej wzbogacenia, wystarczy istnienie nienależnego świadczenia; por. W. Dubis (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2017, komentarz do art. 410, nb 1, który twierdzi, że ocena przesłanki roszczenia z nienależnego świadczenia nie dotyczy braku podstawy prawnej wzbogacenia, lecz podstawy prawnej i celu samego świadczenia, a w rezultacie, ustalając przesłanki kondycji, należy się skupić na podstawie prawnej i celu świadczenia, natomiast treść roszczenia restytucyjnego regulują już normy art. 405–409 i szczególne rozwiązania art. 411 i 413). Jednocześnie stwierdza się również, że rzeczywiście spełnienie nienależnego świadczenia jest co do zasady równoznaczne z zaistnieniem podstawowych przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia określonych w art. 405 i n. i kwestie te nie muszą być odrębnie dowodzone (podobnie K. Mularski (w:) *Kodeks...*, t. 1, red. M. Gutowski, 2016, komentarz do art. 410, nb 2, którego zdaniem spełnienie świadczenia rodzi domniemanie faktyczne, że *accipiens* wzbogacił się o wartość otrzymanego świadczenia).

Wskazywane wyżej kontrowersje nie mają kluczowego znaczenia, gdyż co wywiedziono wyżej, przesłanka wzbogacenia może zostać w stanach faktycznych leżących u podstaw przedstawionego pytania potwierdzona. Podobnie zresztą, jak przesłanka zubożenia, tyle że inny jest jego moment, aniżeli wzbogacenia. Nie ulega również wątpliwości, że mamy do czynienia ze świadczeniem nienależnym, gdyż spełniający świadczenie nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. W tej części wynagrodzenia, która powinna była zostać przez płatnika potrącona z wynagrodzenia i zapłacona do organu rentowego, powód nie był zobowiązany wobec pozwanego. Zobowiązanie takie istniało natomiast na podstawie przepisów ustawy systemowej wobec ZUS. Można byłoby zatem stwierdzić, że publicznoprawny obowiązek zapłaty składki na ubezpieczenia społeczne modyfikował prawnopracowniczy obowiązek wypłaty ustalonego wynagrodzenia w ten sposób, że zobowiązywał powoda do świadczenia na rzecz pozwanego sprowadzającego się do wypłaty jemu tzw. wynagrodzenia netto (czyli po potrąceniach wynikających z realizacji obowiązku publicznoprawnego). Powód w tej części wynagrodzenia nie był więc zobowiązany wobec pozwanego, zatem świadczył ponad swoje zobowiązanie.

W powyższym kontekście nie można się zgodzić z przywoływaną wyżej argumentacją A. Musiały, jak i A. M. Świątkowskiego. W przypadku A. Musiały myli ona bowiem płaszczyznę pracowniczą z płaszczyzną ubezpieczeniową, twierdząc, że do „przesunięcia majątkowego” dochodzi na podstawie publicznoprawnej, wynikającej z ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W sprawie nie chodzi jednak o „przesunięcie majątkowe” w postaci zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne, ale w postaci wynagrodzenia wypłaconego pozwanemu w zawyżonej wysokości, skoro wypłacona kwota została w wyniku wyroku ustalającego uznana za kwotę wynagrodzenia brutto. Nie chodzi tutaj również o jakiegokolwiek publicznoprawne relacje w zakresie obowiązków składkowych, jak twierdzi A. Musiała, zachodzące pomiędzy ubezpieczonymi (jako pracownikami) a ZUS, czy płatnikiem składek. Jest bowiem bezsporne, że obowiązek składkowy skierowany jest do płatnika, którym w sprawie jest pracodawca. Nie chodzi również o jakąkolwiek próbę przerzucania tego obowiązku na pracownika (ubezpieczonego). Obowiązku zapłaty składek, na zasadach wynikających z ustawy systemowej pracodawca (jako płatnik) nie kwestionuje. Nie próbuje również obciążyć nim pracownika (jako ubezpieczonego). Domaga się on zwrotu nienależnie wypłaconego wynagrodzenia, co znajduje swoje źródło w tym, że wypłacił mu wynagrodzenie za wysokie, zatem z prawnego punktu widzenia nienależne. Podobnie niewłaściwą perspektywę przyjął A.M. Świątkowski, co znajduje wyraz w powoływanym wyżej twierdzeniu, że „niedopełnienie obowiązków określonych przepisami ustawy systemowej, polegające na nieopłacaniu składek ubezpieczeniowych za osobę zatrudnioną (...) nie może wywierać żadnych ujemnych konsekwencji w stosunkach prawnych regulowanych przepisami prawa pracy”. Nie chodzi bowiem o ujemne konsekwencje w sferze stosunku pracy, ale o problem wypłaty pozwanemu wynagrodzenia, które należy uznać za świadczenie nienależne.

Dlatego podkreślić trzeba, że przedmiotem żądania powoda (pracodawcy) nie jest zwrot składek na ubezpieczenie społeczne, które zapłacił on na podstawie decyzji

wymiarowej w wyniku ustalenia istnienia stosunku pracy, ale zwrot nienależnie wypłaconego wynagrodzenia za pracę odpowiadającego części składki na ubezpieczenia społeczne, jaka należna jest ze środków pracownika na zasadach wynikających z art. 16 ust. 1 pkt 1, art. 16 ust. 1b i art. 16 ust. 2 ustawy systemowej, a do których rozliczenia i zapłaćenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zobowiązany jest pracodawca jako płatnik składek.

Analogiczny wniosek należy sformułować w kontekście składki na ubezpieczenie zdrowotne, ponieważ koncepcja płatnika składki oraz jego obowiązki, przyjęte na gruncie ustawy zdrowotnej jest identyczna, jak w przypadku ustawy systemowej. Zgodnie bowiem z art. 84 ust. 1 i 85 ust. 1 ustawy zdrowotnej za osobę pozostającą w stosunku pracy, w stosunku służbowym albo odbywającą służbę zastępczą składkę jako płatnik oblicza, pobiera z dochodu ubezpieczonego i odprowadza pracodawca.

Inną natomiast sprawą jest to, czy pozwany jest zobowiązany zwrócić nienależnie wypłacone wynagrodzenie, co sprowadza się do zbadania wyłączeń, o których mowa w art. 411 k.c. Stanowi on, że nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu oraz 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

W stanach faktycznych analogicznych do tego, leżącego u podstaw analizowanego pytania w rachubę wchodziłoby zwolnienie się przez pozwanego od obowiązku zwrotu, ze względu na wiedzę powoda co do tego, że nie był do świadczenia zobowiązany. Nie wydaje się bowiem, żeby mógł on się domagać ochrony na podstawie tego, że będzie twierdził, iż świadczył w celu uniknięcia przymusu. Nie o przymus (obowiązek) ustawowy chodzi bowiem w tym przepisie. Dotyczy on bowiem tylko sytuacji, w której świadczenie nie jest spełniane dobrowolnie, lecz pod wpływem nacisku wynikającego z okoliczności (R. Trzaskowski, Komentarz do art. 411 k.c., (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania, Część ogólna*, (red.) J. Gudowski, wyd. II, WKP 2018; P. Mostowik (w:) *System Prawa Prywatnego, t. 6, Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, s. 315). Co więcej, w omawianej sytuacji trudno uznać, że celem spełnienia na rzecz pozwanego świadczenia w części odpowiadającej składkom na ubezpieczenie społeczne było uniknięcie przymusu. Dla udzielenia odpowiedzi na pytanie przedstawione przez Sąd Okręgowy nie ma to zatem znaczenia, dlatego dalsza analiza tego wątku nie jest uprawniona.